

Narada w KC PZPR

W Komitecie Centralnym PZPR odbyła się 13 bm. narada redaktorów naczelnych, kierowników i publicystów działów ekonomicznych prasy, radia i TV, poświęconą problemom realizacji kompleksowego programu integracji krajów RWPG. Referat wygłosił rca stałego przedstawiciela PRL w RWPG — Stanisław Majewski. Naradzie przewodniczył pierwszy zastępca kierownika Wydziału propagandy, Prasy i Wydawnictw KC PZPR — Stanisław Kosiński. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
ŚRODA
14
CZERWCA
1972

Wydanie AB
Rok XXVIII
Nr 140 (8802)
Cena 50 gr

Stosunki dwustronne • Europejska konferencja

Rozmowy ministra S. Olszowskiego w Wiedniu

W siedzibie austriackiego MSZ rozpoczęły się we wtorek polsko-austriackie rozmowy polityczne, w których biorą udział ministrowie spraw zagranicznych Polski i Austrii — Stefan Olszowski i Rudolf Kirchschlaeger.

Specjalny wysłannik PAP, Maurycy Kamieniecki donosi:

W poniedziałek wieczorem radio i telewizja wiedeńska podały wiadomość o przybyciu ministra Olszowskiego. Dziennik telewizyjny przyniósł zdjęcie z powitania na lotnisku i omówienie programu wizyty.

Prawie cała prasa wiedeńska drukuje informacje o wizycie ministra spraw zagranicznych PRL w Austrii. „Wiener Zeitung”, gazeta rządowa, zamieszcza na pierwszej stronie zdjęcie ministra Olszowskiego z ministrem Kirchschlaegerem i informuje o przebiegu pierwszego dnia wizyty. Dziennik

„Volksstimme” publikuje zdjęcia z powitania na lotnisku, a pod zdjęciem notatkę o wizycie.

Dziennik „Salzburger Nachrichten” zamieszcza na drugiej kolumnie zdjęcie z podpisem, w którym czytamy m. in., że w centrum rozmów znajdują się przygotowania do europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy. Gazeta stwierdza, że w stosunkach dwustronnych nie ma między Austrią i Polską żadnej nie rozwiązanej sprawy. (PAP)

Sukcesy sił laotańskich

Najwyższe dowództwo armii ludowo-wyzwolenczej Laosu, opublikowało komunikat omawiający sukcesy patriotów laotańskich podczas pory suchej od listopada 1971 do maja 1972 roku.

W okresie tym oddziały armii ludowo-wyzwolenczej wyeliminowały z walki ponad 15 tys. żołnierzy i oficerów przeciwnika w tym 4990 najemników syjamskich i 6626 żołnierzy wchodzących w skład tzw. sił specjalnych generała Vang Pao. Patriotci laotańscy zadali ciężkie straty 43 batalionom, zestrzelili lub uszkodzili na ziemi 117 samolotów i śmigłowców USA, zdobyli lub zniszczyli 4.200 sztuk broni i 112 pojazdów wojskowych oraz wysadzili 22 mosty. (PAP)

W przyszłym roku ruszy budowa hotelu „Orbis” w Poznaniu

W połowie stycznia br. pisaliśmy o projektowanej budowie w Poznaniu hotelu „Orbis”. Owcześnie plany przewidywały rozpoczęcie prac przy tej tak ważnej i potrzebnej w mieście inwestycji — w 1974 r., najpóźniej w 1975 r.

Z zadowoleniem odnotowujemy, że w tych dniach zapadła decyzja wcześniejszego przystąpienia do budowy nowoczesnego hotelu. Ma to nastąpić w roku przyszłym. Skrócono także — do dwóch lat — przewidywany czas budowy. Oddanie hotelu do użytku nastąpi więc w 1975 r.

Wprowadzono też do planu zmiany, co do liczby miejsc; zamiast proponowanych 570, hotel będzie miał ich 600. Dodatkowo postanowiono wybudować w nim basen kąpielowy w połączeniu z sauną fińską. Liczba miejsc w zakładach gastronomicznych, m. in. restauracjach, kawiarni i barze nocnym — wynosić będzie 485.

W lipcu nastąpi rozstrzygnięcie konkursu urbanistyczno-architektonicznego, zleconego przez Zarząd Inwestycji Hoteli „Orbis” w Poznaniu, a ogłoszonego przez poznański oddział SARP. W konkursie biorą udział cztery zespoły: 2 z „Miastoprojektu” oraz po jednym z „Inwestprojektu” i Wojewódzkiego Biura Projektów.

Kilkunastokondygnacyjny hotel stanie między ulicami: Marchlewskiego i Kościuszki, w pobliżu ul. Dzierżyńskiego (na placu za Operetką). (an)

W Rabacie obraduje konferencja OJA

W poniedziałek późnym wieczorem rozpoczęła się w Rabacie IX konferencja szefów państw i rządów — krajów członków Organizacji Jedności Afrykańskiej. Po przemówieniach inauguracyjnych, wygłoszonych przez króla Maroka, Hasana II i sekretarza generalnego ONZ, Kurta Waldheima — głos zabrali cesarz Etiopii, Haile Selassie, prezydent Kamerunu, Ahmadou Ahidjo i inni przywódcy afrykańscy. Mówcy wzywali do jedności, umocnienia szeregów Organizacji Jedności Afrykańskiej, nasilenia walki na kontynencie przeciwko pozostałościom kolonializmu i rasizmu oraz apelowali o kontynuowanie antyimperialistycznego kursu Afryki.

Na zakończenie pierwszego posiedzenia referat wygłosił przewodniczący OJA, prezydent Mauretanii, Moktar Ould Daddah, który ostro potępił państwa imperialistyczne, przeszkadzające w rozwiązaniu podstawowych problemów Afryki i nadal dbające tylko o realizację swych interesów.

Omawiając problem blisko wschodni Ould Daddah oskarżył Izrael o gwałcenie zasad Karty Narodów Zjednoczonych. Izrael — podkreślił on — odrzuca wszelkie pokojowe uregulowania na Bliskim Wschodzie, występuje przeciwko wszystkim, co może doprowadzić do wycofania wojsk okupacyjnych z terytoriów arabskich, do czego wzywają rezolucje ONZ i OJA. (PAP)

PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
INFO-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP

Ratyfikacja układu ZSRR — Irak

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR ratyfikowało we wtorek układ o przyjaźni i współpracy między Związkiem Radzieckim a Irakiem. Układ podpisany został 9 kwietnia br. w Bagdadzie.

I. Gandhi w Sztokholmie

Do Sztokholmu przybyła we wtorek z 4-dniową wizytą oficjalną premier Indii, Indira Gandhi. Weźmie ona udział w końcowych obradach konferencji ONZ poświęconej ochronie naturalnego środowiska człowieka.

Przed odjazdem do Sztokholmu Indira Gandhi omawiała w Rzymie z włoskim ministrem spraw zagranicznych Aldo Moro sytuację na subkontynencie indyjskim oraz wojnę indopakijską i odbyła perspektywę mającego się odbyć spotkania z prezydentem Pakistanu Bhutto.

Plenum KW PZPR w Poznaniu

Wczoraj obradowało w Poznaniu Plenum Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Tematem obrad, którym przewodniczył I sekretarz KW Jerzy Zasada, były stan i główne kierunki działalności kulturalnej w Wielkopolsce. W obradach uczestniczył liczny aktyw kulturalny, przedstawiciele środowisk twórczych z Poznania i województwa w tym członkowie ZSL i SD oraz bezpartyjni. W obradach wzięli także udział: minister kultury i sztuki Stanisław Wroński, kierownik Wydziału Kultury KC PZPR Jerzy Kwiatek i sekretarz CRZZ Wiesław Adamski.

Zagajenie do dyskusji wygłosił sekretarz KW Jan Pawlak (drukujemy skrót na str. 3),

dzisiaj, co nakazuje ścisłą współpracę ze szkołą. Należy dobrze przygotowywać kadry do pra-



Fragment sali obrad wczorajsze go plenarnego posiedzenia KW PZPR w Poznaniu.

Fot. — D. Matuszewska

po czym pierwszemu udzielono głosu Janowi Kubickiemu — odlewnikowi z Pometu. Mówił on na wstępie o brakach bazy kulturalnej Poznania, zwracając m. in. uwagę na to, że nie ma tu teatru muzycznego z prawdziwego zdarzenia, nie ma kina w nowej wielkiej dzielnicy Rataje. Następnie mówca obszernie przedstawił formy życia kulturalnego załogi Pometu.

Feliks Fornalczyk — sekretarz POP Oddziału Poznańskiego Związku Literatów Polskich, zwrócił uwagę na dużą pracę wykonaną przed Plenum w postaci dokonania rejestru stanu posiadania w dziedzinie kultury i określenie głównych kierunków działania. Za najważniejsze mówca uznał oddziaływanie kulturalne na mło-

dy k-o i modyfikować przestarzałe formy pracy np. spotkania autorskie. W odniesieniu do prasy mówca postulował lepsze kontakty ze stowarzyszeniami społeczno-regionalnymi oraz lepsze wykorzystywanie listów czytelników.

Zofia Zamojska — sekretarz KP w Koninie, przedstawiła rozwój bazy kulturalnej na terenie powiatu w minionych 10 latach, kiedy to postawiono tam 36 nowych obiektów kulturalnych, w dużej mierze dzięki rozwinięciu czynów społecznych. Pozytywnie oceniła utworzenie i działalność Komitetu Kultury i Sztuki oraz zapowiedziała tworzenie rejonowych ośrodków kulturalnych w siedzibach najniższych organów władzy państwowej.

Zbigniew Bednarowicz — prezes Zarządu Okręgu ZPAP skoncentrował się na współpracy plastyków z zakładami pracy, która istnieje i będzie nadal rozwijana, albowiem

środowisko plastyczne ma do odegrania jedną z głównych ról w kształtowaniu najważniejszych elementów materialnych współczesnego życia, tak w miejscu pracy, jak w miejscu zamieszkania człowieka. Zarówno przestrzeń jak i dobra materialne powinny być piękne, ukształtowane tak by rozwijały wrażliwość ludzką. Jednakże projekty plastyków napotykały duże trudności na drodze do wdrożenia. Mówca postulował powołanie Instytutu Kształtowania Otoczenia przy PWSSP, który szczegó-

nie zająłby się sprawami urbanizacji wsi oraz regionalnej wzorcowi doświadczenia dla potrzeb przemysłu.

Jan Majerczak — I sekretarz KP w Ostrowie stwierdził, że sprawy kultury były omawiane zarówno na plenarnym posiedzeniu KP jak i na Egzekutywie KP, po czym poruszył szereg form pracy kulturalnej w powiecie. Zwrócił zwłaszcza uwagę na oddziaływanie kulturalne na młodzież, przypomniał znane doświadczenia ostrowskie w popularyzacji muzyki oraz przestrzegł przed przyżyciami ideologii drobno-mieszczańskiej, które należy przezwyciężać w procesie kształtowania postaw ideowych. Mówca skrytykował marnowanie funduszy zakładowych na wątpliwej wartości wycieczki czy też kupowanie drogich instrumentów dla wiejskich zespołów; powinien się znaleźć sposób na gromadzenie przynajmniej części tych środków na wspólne cele miasta czy powiatu.

Sekretarz WKZZ i prezes WTK Jerzy Męczyński przypomniał najważniejsze dokonania kulturalne minionych miesięcy poprzedzających plenum KW, a następnie zwrócił uwagę na rozliczne działania kulturalne związków zawodowych w toku przygotowań do Kongresu Związków Zawodowych. Zdaniem mówcy jawi się pilna potrzeba tworzenia silnych ośrodków wychowawczo-kulturalnych w wielkich zakładach produkcyjnych. Brak działalności placówek kulturalnych takich zagadnień jak racjonalizatorstwo i nowatorst-

Dokończenie na str. 4

Zakończenie wizyty oficjalnej F. Castro w Warszawie

Przywódcy polscy zaproszeni na Kubę

Na zaproszenie pierwszego sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Edwarda Gierka, w dniach od 6 do 13 bm. odbył oficjalną wizytę przyjaźni Fidel Castro, pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Kuby i premier rewolucyjnego rządu Republiki Kuby, na czele delegacji partyjno-rządowej.

Fidel Castro odbył rozmowy i spotkania z pierwszym sekretarzem KC PZPR, Edwardem Gierkiem oraz z prezesem Rady Ministrów Piotrem Jaroszewiczem, jak również z członkami Biura Politycznego i Sekretariatu Komitetu Centralnego PZPR.

W trakcie rozmów poruszono problemy związane z budow-

nictwem socjalistycznym w obu krajach i z aktualną sytuacją międzynarodową.

Fidel Castro wraz z towarzyszącą mu delegacją partyjno-rządową zwiedził Warszawę, Śląsk-Dąbrowskie, Zagłębie Węglowe, tereny b. hitlerowskiego obozu masowej zagłady w Oświęcimiu — Brzezince, Kraków i Gdańsk. Spotkał się również z załogami i aktywnymi partyjnymi licznymi zakładami pracy, kopalniami, hutą Śląska i Zagłębia, Związkiem Kombinat Metalurgiczny im. Lenina w Nowej Hucie oraz Stocznice im. Lenina w Gdańsku.

W Warszawie odbyło się spotkanie z uczniami szkół im. Che Guevary i Jose Martí a w Krakowie — z młodzieżą studencką tego miasta.

W Nowej Hucie Fidel Castro dokonał odsłonięcia tablicy pamiątkowej w czasie uroczystości nadania szkole nr 125 imienia Francka Paisa, bohatera narodowego Kuby.

W imieniu Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Kuby i rewolucyjnego rządu

Dokończenie na str. 2

ROGODA

Zachmurzenie umiarkowane, przeciwnie duże, zwłaszcza w południowo-zachodniej połowie kraju. Miejskami przelotne opady i burze. Na północnym wschodzie jeszcze ciepło. Na pozostałym obszarze chłodniej.

Temperatura maksymalna od 20 st. na zachodzie do 24 st. w centrum i 28 st. na północnym-wschodzie. Wiatry umiarkowane.

Rozmowy: Gromyko — Schumann

We wtorek rozpoczęły się w Paryżu rozmowy między przebywającym z oficjalną wizytą we Francji ministrem spraw zagranicznych ZSRR Andreim Gromyko a jego francuskim kolegą Maurice Schumannem. Rozmowy te odbywały się w ramach regularnych radziecko-francuskich konsultacji politycznych.

A. Gromyko przyjął też wczoraj prezydent Francji Georges Pompidou.

Delegacja radziecka w NRF

Na zaproszenie przewodniczącego Bundestagu von Hassela, przybyła 13 bm. do NRF oficjalna dwuosobowa delegacja deputowanych do Rady Najwyższej ZSRR, wchodzących w skład radzieckiej grupy parlamentarnej do spraw stosunków parlamentarnych z NRF.

W pierwszym dniu pobytu w Bonn delegacja przyjęta została przez przewodniczącego Bundestagu.

40 lat „Pagedu”

Na obecnych Międzynarodowych Targach Poznańskich rządzi jubileusz 40-lecia działalności handlo-

wej obchodzi Centrala Handlu Zagranicznego „Pagedu”, która w 1931 r. zapoczątkowała eksport drewna i wrobów drzewnych.

Obecnie zmienił się charakter działalności tego przedsiębiorstwa. Miejsce surowców i półfabrykatów drzewnych zaimuła coraz częściej wyroby uszlachetnione, roślinie szybko eksport polskich mebli. Przed rokiem utworzono PHZ „Paged-meble”, które sprzedaje za granicę meble wartości 177 mln złotych dew. W br. eksport ten wzrośnie do 200 mln zł dew.

Symposium kosmiczne

W Rzymie rozpoczęły się obrady XII sympozjum europejskiego zorganizowanego przez francuskie stowarzyszenie lotnicze i astronautyczne. Biorą w nich udział przedstawiciele instytucji badań kosmicznych z Francji, W. Brytanii i NRF. Jak zakomunikowano, w październiku 1972 r. zostanie wstrzymany europejski satelita „SAS”, a w 1973 r. brytyjski „UK-5”.

Powódź w Rapid City

Ekipy ratownicze oraz oddziały gwardii narodowej przeszukują dotknięte powodzią okolice miasta Rapid City (południowa Dakota).

Władze miasta podały w poniedziałek wieczorem, że liczba śmiertelnych ofiar wynosi 191. Tysiące mieszkańców miasta znajduje się bez dachu nad głową. Straty materialne szacuje się wstępnie na 120 mln dolarów. Prezydent Nixon postanowił przyznać powodziannemu pomoc z funduszu federalnego.

Skonfiskowano 1760 kg opium

Policyja syjamska wykryła w miejscowości Lampun, niewielkiej osadzie znajdującej się 900 km od Bangkok, olbrzymi ładunek opium, ważący 1760 kg. Jednocześnie aresztowano cztery osoby po dejrzące o przemyt tego narkotyku. Jest to największa partia środków odurzających zatrzymana w tym roku w Syjamie. Ocenia się jej wartość na około 880 tys. dolarów. Opium było ukryte w 50 workach z juty, które umieszczono w samochodzie-cysternie.

PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
INFO-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP

Pierwsze transakcje

Tegoroczne Targi mają bardziej niż kiedykolwiek dotąd charakter roboczy. Już w okresie poprzedzającym je, gospodarze zaproponowali wystawcom takie przygotowanie ich ekspozycji, aby znalazły się tam towary najbardziej interesujące nasz handel zagraniczny.

Jak wynika z wypowiedzi Pełnomocnika MHZ d/s Targów Tadeusza Wąsaka, na wczorajszej konferencji prasowej, większość wystawców do stosowała się do tego kryterium. Dlatego też już od pierwszych dni trwają intensywne rozmowy handlowe. Są już efekty w postaci podpisanych transakcji. I tak — w poniedziałek, transakcję z rumuńską firmą Elektronum za warła CHZ „Metronex” kupując 55 tys. poszukiwanych w kraju sumatorów elektrycznych oraz maszyny księgująco-fakturowe za 34 mln zł dewizowych. Natomiast PHZ „Paged-Meble” podpisało umowę na sprzedaż mebli wartości 5 mln zł dewizowych.

W dniu wczorajszym duża transakcję zawarł „Agromet-Motoimport”, kupując od Czechosłowacji traktory za sumę 30 mln zł dewizowych. Ostatnie przygotowania czynione są przed podpisaniem wieloletniej umowy „Metalexportu” ze Związkiem Radzieckim. Umowa podpisana zostanie w piątek.

OFICJALNE WIZYTY

Wczoraj tereny targowe odwiedziła oficjalna delegacja Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Przybyła także delegacja Finlandii z ministrem handlu zagranicznego tego kraju — Jussim Linnano na czele. Wtorek był Dniem Finlandii, NRF i Hiszpanii.

POLSKI PRZEMYSŁ OFERUJE

O ekspozycjach przygotowanych przez nasz przemysł pisać będziemy przez cały okres trwania Targów. Dziś prezentujemy przegląd ciekawych eksponatów trzech firm. Centrale Handlu Zagranicznego „Paged” oraz „Paged-Meble” prezentują swoją targową ofertę w hali nr 12. Meble natomiast wystawione są w Pałacu Kultury oraz w Poznańskich Fabrykach Mebli przy ul. Jeleniogórskiej. Uwagę zwraca przede wszystkim kolorystyka zestawów, nie spotykane na rynku krajowym. Modele przygotowane do produkcji eksportowej będą wykorzystane w produkcji krajowej jeżeli handel złoży takie zamówienia.

Zjednoczenie Urzędów Technologicznych „Techma” pokazuje na tegorocznych Targach tylko swoje najnowsze osiągnięcia. Zjednoczenie przygotowuje się do instalowania urządzeń mających produ-

Przed festiwalem piosenki w Opolu

Opole żyje już Festiwalem Polskiej Piosenki, którego już bileasowy charakter zmobilizował ojców miasta oraz organizatorów, do szczególnych starań o nadanie imprezie jak najoryginalniejszej oprawy.

W br. wystąpi (więcej niż w ubiegłych latach!) bo aż 600 wykonawców, co jest liczbą rekordową w historii opolskich festiwali. Nie lada kłopoty mają elektrycy, przed którymi stanęło zadanie podwołania mocy energii elektrycznej dla potrzeb telewizji, która po raz pierwszy przekażywać będzie kolorowy obraz z tego wielkiego widowiska plenerowego. Można oczekiwać, że wyjątkowo duża ekipa 11 konferansjerów przyczyni się do uatrakcyjnienia występów. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Teraz znów możemy oglądać telewizję.

Dziś nasz serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruśnion

GŁOS WIELKOPOLSKI AR 14 VI 1972 Nr 140 (8802)

Porozumienie państw RWPG o specjalizacji w budowie statków

W dniach od 6 do 13 bm. toczyły się w Gdańsku obrady 57 posiedzenia Stałej Komisji Maszynowej RWPG. W posiedzeniu wzięła również udział delegacja Jugosławii. Rozpatrzone problemy związane z wielostronną specjalizacją i kooperacją w zakresie produkcji szeregu maszyn i urządzeń, a także podpisano szereg wielostronnych porozumień.

Zaszczytne wyróżnienia dla polskich lekarzy

16 wybitnych polskich lekarzy otrzymało dyplomy członków honorowych Związku Lekarzy Polskich w Stanach Zjednoczonych. Wręczenie dyplomów, przyznanych za osiągnięcia naukowe i działalność przyczyniającą się do spopularyzowania dobrego imienia medycyny polskiej w świecie, odbyło się 13 bm. w klubie lekarza w Warszawie.

Dyplomy wręczył prezes Związku Lekarzy Polskich w Stanach Zjednoczonych — dr Aleksander Rytel. (PAP)

Zakończenie wizyty F. Castro

Dokończenie ze str. 1

Republiki Kuby Fidel Castro zaprosił pierwszego sekretarza KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Edwarda Gierka oraz prezesa Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Piotra Jaroszewicza do złożenia oficjalnej wizyty przyjaźni w Republice Kuby. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem. Data wizyty zostanie ustalona w terminie późniejszym.

We wtorek punktualnie o godz. 8.30 — piszą sprawozdawcy PAP — na międzynarodowe lotnisko na Okęcu przybywa kolumna samochodów. W pierwszym z nich Fidel Castro, Edward Gierka i Piotr Jaroszewicz.

Orkiestra gra hymn kubański i polski. Dowódcą kompanii honorowej WP składa raport.

Fidel Castro w towarzystwie Edwarda Gierka oraz szefa protokołu dyplomatycznego MSZ amb. Mieczysława Dędo przechodzi przed frontem kompanii, oddaje hołd sztandarowi jednostki, żegna się z szefami osobistościami polskimi, korpusem dyplomatycznym.

Ostatnie pożegnanie, uśmiechy, ukłony. Biekitnoczerwony IL-18 Kubana de Aviacion kołuje po pasie startowym, wzbija się w powietrze, biorąc kurs na Berlin — stolicę Niemieckiej Republiki Demokratycznej, która jest następnym etapem wielkiej podróży dyplomatycznej przywódcy Kuby.

Na zakończenie wizyty Fidel Castro przekazał depeszę pożegnalną do I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza, w której cytamy m. in.:

Targowy zakup dla Wodociągów

Stosowane obecnie w poznańskim Miejskim Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji metody oczyszczania sieci kanalizacyjnej dalekie są od nowoczesnych. Z braku odpowiedniego sprzętu, brygada MPWiK musi to czynności wykonywać przy pomocy bardzo prymitywnych przyrządów.

Jak się dowiadujemy, sytuacja w tym zakresie ulegnie wkrótce radykalnej poprawie. Ministerstwo Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska zakupiło dla Poznania na tegorocznych MTP specjalny samochód do hydraulicznego czyszczenia sieci kanalizacyjnej, (eksponat zachodniemieckiej firmy „Woma”). Wieloletnie starania MPWiK o sprzęt zmechanizowany zostały zatem zakończone sukcesem.

Sprzęt jest co prawda drogi, ale — jak nas zapewniono — jego wydajność jest tak duża, że będzie to raz można przyjmować zlecenia na czyszczenie kanalizacji także w zakładach pracy, a w przyszłości obsługiwać nawet pobliskie miejscowości powiatu poznańskiego.

Na stoisku firmy „Woma” przebywają już pracownicy MPWiK, których przetranszowała się w obsłudze wystawionego tam eksponatu. Po zakończeniu MTP przekazany on zostanie Wodociągom. (wn)

Kończąc wizytę w bohaterskiej Polsce i przed opuszczeniem jej terytorium, pragnę przekazać Wam, Komitetowi Centralnemu PZPR, rządowi PRL i całemu narodowi polskiemu, w imieniu delegacji ku bańskiej i moim własnym, naszą najszczerszą wdzięczność za gorące przyjęcie i braterską gościnność, której doświadczyliśmy w czasie pobytu w waszym kraju.

Bardzo nas wzruszyły okazane wszędzie dowody serdeczności i sympatii — w Warszawie, jak też w czasie naszej wizyty na Śląsku, w Krakowie i Gdańsku, wyrazy międzynarodalistycznych uczuć narodu polskiego i braterskiej przyjaźni, łączącej oba nasze kraje.

Uważamy, że nasza wizyta, konakt i przeprowadzone rozmowy doprowadzą do dalszego rozwoju i umocnienia naszych stosunków na wszystkich płaszczyznach, co odpowiada interesom naszych narodów i narodów wspólnoty socjalistycznej.

★

Po przybyciu do Berlina F. Castro powitali przywódcy NRD. Wczoraj w godzinach popołudniowych przewodniczący Rady Państwa NRD Walter Ulbricht odznaczył Fidela Castro Złotym Orderem „Wielkiej Gwiazdy Narodów” w uznaniu jego zasług w walce z imperializmem, na rzecz wzajemnego zrozumienia między narodami, utrzymania pokoju, jak również umacniania przyjaźni między NRD i Kubą. (PAP)

Większość ludności NRF za poprawę stosunków z Polską

Większość dorosłych mieszkańców Republiki Federalnej wierzy w szybką poprawę stosunków z Polską.

Jak wynika z ankiety przeprowadzonej przez Instytut Badania Opinii Publicznej INFAS, 62 proc. dorosłej ludności NRF przewiduje możliwość szybkiej poprawy stosunków Niemiec zachodnich z Polską. 21 proc. uważa, iż szanse poprawy są minimalne, a 3 proc. ankietowanych w ogóle poprawę w kierunku, 14 proc. uczestników ankiety nie ma wyrobionego zdania. Agencja DPA, za którą podaje my te wiadomości podkreśla, że prawie wszystkie grupy ludności przewidują przyjazny rozwój stosunków zachodniemiecko-polskich. Nawet wśród ludzi starszych i przesiedleńców tylko 1/4 wątpi w poprawę tych stosunków. PAP

Opady śniegu w NRF i Francji

Brzydka pogoda i chłody utrzymują się we Francji, a w kilku miejscach spadł nawet śnieg.

W Alpach południowych pokrywa śnieżna dochodzi do 25 cm. Drogi przechodząca przez przełęcz Allos trzeba było oczyszczać pługami śnieżnymi.

Także w NRF spadł w poniedziałek śnieg. W Szwarcwaldzie pokrywa śnieżna osiągnęła 2 cm grubości. Śnieg pokrywa również Alpy Bawarskie już od wysokości 1500 m. Prawie na całym terytorium NRF temperatura nie przekracza 20 st., a w nocy spada do 8 st. PAP

Porozumienie o wielostronnej, międzynarodowej specjalizacji w budowie statków morskich i żeglugi śródlądowej, obejmuje 60 podstawowych typów jednostek, w tym 34 typy statków morskich, które będą przedmiotem międzynarodowego obrotu towarowego. W myśl tego porozumienia, Polska będzie specjalizowała się m. in. w budowie dużych zbiorników i masowców, pojemników, drobniowców, chłodniowców i transportowców ryby, statków łowczych, łowczo-przetwórczych, baz-przetwórczych, a także w budowie szeregu typów statków żeglugi śródlądowej i jednostek portowych.

Zgodnie z umową o wielostronnej międzynarodowej specjalizacji i kooperacji produkcji wyrobów przemysłu cięgieników i maszyn rolniczych, nasz kraj będzie się specjalizował w produkcji 12 pozycji sprzętu rolniczego. Będziemy dostarczać krajom członkowskim RWPG m. in. kompletne linie technologiczne do produkcji witaminowej mączki paszowej z zielonok, ziemniaków i innych produktów rolnych oraz czyszczalnię, wialnię i zaprawiarki do ziarna.

Przyznano 46 nagród państwowych

Prezydium Komitetu Nagród Państwowych pod przewodnictwem prof. Janusza Groszkowskiego przyznało nagrody państwowe dla indywidualnych twórców i zespołów twórczych — za wybitne osiągnięcia w dziedzinie twórczości naukowej i kulturalnej.

Prezydium Komitetu przyznało 46 nagród państwowych w dziedzinach: nauki, techniki, kultury i sztuki, w tym 25 nagród indywidualnych i 21 ze społowych. Łącznie nagrodami państwowymi wyróżniono 193 twórców.

Lista laureatów tegorocznych nagród państwowych opublikowana zostanie w przeddzień Święta Odrodzenia Polski, w dniu 21 lipca 1972 r.

Ukarani za handel kradzionym mięsem

Przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu zakończył się wczoraj proces czternastoosobowej grupy byłych pracowników Poznańskiego Przedsiębiorstwa Transportu Handlu oskarżonych o przestępstwa, w których wyniku mięso kradzione w Rzeźni Zakładów Mięsnych w Poznaniu trafiło do niektórych sklepów Miejskiego Handlu Mięsem.

Trybunał ustalił m. in., że w latach 1962—1970 główny oskarżony Feliks Kłaczewicz, najpierw jako konwojent, a później jako kierowca PTH, wraz z innymi pracownikami tego przedsiębiorstwa nabył 12 300 kg mięsa wartości 490 tys. zł (wiedząc, że pochodzi z kradzieży dokonanych przez osoby zatrudnione w Rzeźni) i sprzedał je kierownikowi niektórych sklepów MHD. W rezultacie uzyskał dla siebie około 40 tys. zł. Identyfikację przebiegu dokonanej kradzieży PTH — Bogdan Nowak. Oba tym oskarżonym Sąd wymierzył jednakowo karę: 4 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności, grzywna w wysokości 40 tys. zł oraz utrata praw publicznych na 3 lata.

Dziesięciu dalszych oskarżonych, którzy w większości działali tak jak Kłaczewicz i Nowak lecz na mniejszą skalę, również zostało skazanych. Z tej dziesiątki — ośmiu ukaranych zostało pozbawienie wolności w jednakowym wymiarze 3 lat. Dwóch oskarżonych uniewinniono.

Wyrok nie jest prawomocny. (ak)

Delegacja prezydentów rad narodowych udała się do USA

13 bm. udała się do Stanów Zjednoczonych 6-osobowa delegacja prezydentów rad narodowych. W skład delegacji, na czele której stoi przewodniczący Prezydium Rady Narodowej Poznania — Stanisław Cozas, wchodzi przewodniczący prezydium miejskich rad narodowych Katowic — Paweł Podbiał, Rzeszowa — Jan Rejus, Torunia — Tadeusz Konarski, Szczecina — z-ca przewodniczącego Czesław Aszkielowicz oraz przedstawiciel Urzędu Rady Ministrów — nacelnik Zygmunta Bińkowski.

Delegacja zaproszona została przez stowarzyszenie burmistrzów miast amerykańskich. Kontakty między przewodniczącymi prezydium rad narodowych a burmistrzami amerykańskimi trwają już blisko dziesięć lat, a w roku ubiegłym gościła w Polsce grupa burmistrzów amerykańskich już po raz trzeci.

W czasie pobytu w Stanach Zjednoczonych delegacja polska weźmie udział w dorocznej konferencji burmistrzów miast amerykańskich w Nowym Orleanie, spotka się z przedstawicielami Polonii oraz zapozna się z niektórymi zagadnieniami gospodarki miejskiej. PAP

Do Ulsteru skierowano nowy batalion wojsk brytyjskich

W Irlandii Północnej sytuacja staje się coraz bardziej napięta, nie ustają walki uliczne, a jednocześnie rysuje się coraz większa polaryzacja stanowisk między ruchem na rzecz równości praw obywateli ludności katolickiej, irlandzką armią republikańską a tzw. stowarzyszeniem obrony Ulsteru — organizacją skrajnej prawicy czującej się bardzo pewnie.

Tymczasem, powołany po przejęciu przez Londyn bezpośredniej władzy w Ulsterze, minister brytyjski d/s Irlandii Północnej William Whitelaw usiłuje znaleźć wyjście z sytuacji podejmując posunięcia, które w przeszłości nie zdały egzaminu. W poniedziałek na posiedzeniu Parlamentu w Londynie podał on, że do Ulsteru skierowany zostanie nie zwolniony dodatkowy batalion składający się z około 550 żołnierzy. W sumie więc w tej części „zielonej wyspy” stacjonować będzie około 15,5 tys. żołnierzy brytyjskich. PAP

Proces o zabójstwo J. Gerharda

Ostatnie słowo oskarżonych

13 bm. w piętnastym dniu procesu o zabójstwo Jana Gerharda, toczącym się w Sądzie Wojewódzkim dla m. st. Warszawy, ostatnie słowo wygłosili obaj oskarżeni: Zygmunta Garbacki oraz Marian Roman Wojtasik. W ten sposób dobiegł końca trwający od 25 maja br. przewód sądowy.

Komplet sędziowski ogłosił we wtorek przerwę w rozprawie. Wyrok ma być ogłoszony 16 czerwca br.

Ostatnie słowo oskarżonych, to również końcowy akcent ważnej fazy przewodu sądowego — przemówień stron: oskarżycieli publicznych, pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych oraz obrońców. Jak już informowaliśmy, były również repliki tak ze strony oskarżycieli jak i obrońców. Punktem wyjścia polemiki stron było wystąpienie prokuratorów, żądających dla Garbackiego i Wojtasika najwyższego, w naszym ustawodawstwie wymiaru kary — kary śmierci.

Oto co w swym ostatnim słowie powiedzieli oskarżeni.

Zygmunta Garbacki (27 lat) oskarżony o popełnienie zabójstwa Jana Gerharda i dokonanie ponad 20 pospolitych przestępstw kryminalnych: napadów rabunkowych, włamań, kradzieży i fałszerstw — powiedział, że w pełni rozumiał znaczenie swojego czynu i odczuwał głęboką i szczerą skruchę. Oskarżony Garbacki prosił o taki wyrok, który pozwoliłby mu w pełni okupić winę i powrócić do życia w społeczeństwie, nawet po najdłuższym pobycie w więzieniu.

Jeszcze dzisiaj i jutro

...można sobie zagwarantować codzienne otrzymywanie „Głosu Wielkopolskiego” poprzez dokonanie wpłaty na prenumeratę. Przypominamy, że jest ona nieograniczona, a należność na III kwartał lub II półrocze br. przyjmują — do 15 bm. — listonosze bądź obwodowe urzędy pocztowe.

Szczegóły dotyczące prenumeraty drukujemy codziennie na stronie przedostatniej.

Po raz pierwszy obrady plenarne Komitetu Wojewódzkiego wielkopolskiej organizacji partyjnej poświęcamy wyłącznie zagadnieniom rozwoju kultury. Pragniemy w ten sposób podkreślić wielką rolę kultury jako integralnej i równoważnej części, która łączy się ściśle z innymi dziedzinami życia społeczeństwa socjalistycznego.

Chcemy uświadomić sobie dialektyczną jedność kultury materialnej i duchowej, kultury rozumianej jako system wartości ważnych w życiu jednostki i całego społeczeństwa, w działalności politycznej i społeczno-gospodarczej.

Wyznacza to naszymi obradami szczególną rolę i określa skalę trudności, przed którymi stoimy.

Musimy zdawać sobie sprawę z tego, że sfera kultury stanowi obszar wpływów różnych sił społecznych, różnych klas i odpowiadających im orientacji ideologicznych. Jesteśmy świadomi tego, że walka ideologiczna, jaką nasza partia prowadziła w tej sferze problemów z jawnymi i ukrytymi przeciwnikami marksizmu, nie zawsze była dostatecznie skuteczna.

Decydował o tym spłot czynników historycznych, wśród których istotne znaczenie miało opanowanie szeregu instytucji ideologicznych przez antypatriotyczne i nacjonalistyczne elementy, które dopiero w sytuacji ostrych konfliktów klasowych ujawniły swą przynależność do sił rewizjonizmu i dogmatyzmu.

Po VII i VIII Plenum KC naszej partii przeszliśmy w tym zakresie do zdecydowanej i konsekwentnej ofensywy. Natomiast w dziedzinie kultury ciągle jeszcze nasza walka nie ma charakteru rozwiniętej, szerokiej ofensywy.

Czeka nas zadanie sformułowania programu rozwoju kultury w Polsce; programu, który musi być podstawą do wytyczenia kierunków działalności praktycznej w sferze kultury oraz podstawą do jej oceny.

Związek kultury polityki i ekonomiki

Jedną z podstawowych kwestii teoretycznych, która posiada bezpośrednie znaczenie dla praktyki jest samo pojęcie kultury. Nasze zadanie nie może polegać na rozstrzygnięciu tej kwestii w trybie specjalistycznym. Od tego są towarzysze, którzy niejako zawodowo rozwiązują problemy teoretyczne. Nie znaczy to jednak, że my — działacze partyjni, zajmujący się głównie praktyczną działalnością nie powinniśmy więcej uwagi poświęcać kwestiom teoretycznym oraz problemom ideologicznym. Rezygnacja z jasnego stanowiska w podstawowych kwestiach teoretycznych nie pozwoli nam na wyraźne określenie zadań praktycznych.

Przed wszystkim musimy wyraźnie przeciwstawić się temu pojęciu kultury, które łączy problemy do kręgu zjawisk sztuki; do kręgu zjawisk dostępnych elitarnym warstwom społecznym. Musimy odrzucić sztuczny podział, traktujący zjawiska kultury jako przeciwstawne zjawiskom polityki, ideologii, problemom pracy i powszedniego życia.

W tej sprawie obowiązują nas uchwały VI Zjazdu PZPR głoszące, iż „zasada nierozdzielności związku polityki, ekonomiki i kultury jest jedną z podstaw procesu budownictwa socjalistycznego”.

Kształtowanie dążeń i ideałów ludzkie

Zatrzymaliśmy się nad kwestiami teoretycznymi, ponieważ one bezpośredni wpływ na działalność praktyczną, ponieważ pragniemy uniknąć na dzisiejszym plenum jednostronnego, wąskiego spojrzenia na kwestie kultury socjalistycznej. Rozumienie takie pokutuje wśród części aktywów gospodarczego, a nierzadko i aktywów partyjnego, gdy spro-

MAMY DOBRE PODSTAWY DO ROZWOJU ŻYCIA KULTURALNEGO

Skrót zagajenia sekretarza KW PZPR — Jana Pawlaka na plenum Komitetu Wojewódzkiego w Poznaniu

wadza się zagadnienia kultury załóg robotniczych jedynie do kwestii funkcjonowania zakładowej biblioteki, świetlicy, domu kultury, zespołu amatorskiego, uczestnictwa załogi w organizowanych koncertach i przedstawieniach.

Idzie o to, że nie można pomijać w działalności gospodarczej i politycznej złożonych problemów w dziedzinie stosunków międzyludzkich w procesie pracy, samych warunków pracy, stanu estetycznego, warunków socjalnych, a także problemów poziomu kultury załóg robotniczych i ich rodzin, estetyki mieszkań, wartości określających ideały życiowe ludzi pracy, ich obyczajowości, ambicji zawodowych i osobistych, stylu rekreacji, itp.

W oparciu o doręczony wcześniej Towarzyszący referat Egzekutywy KW pragnęliśmy, aby dzisiejsze plenum pozwoliło na szerokie ujęcie problematyki rozwoju socjalistycznej kultury w Wielkopolsce.

Podstawowe znaczenie dla tak szerokiego rozumienia kultury ma kształt stosunków i charakter warunków, w których odbywa się proces produkcji i dystrybucji dóbr materialnych, proces nauki, kształcenia młodzieży i życia w rodzinie. Ogniwami materialnymi, które modelują w sposób zasadniczy społeczeństwo są zakłady produkcyjne, instytucje publiczne, szkoły i mieszkania, domy i osiedla mieszkalne. W tych ogniwach zachodzą bezpośrednie ludzkie styczności, ludzkie działania i oddziaływania. Wszystko to ma zasadniczy wpływ na urabianie postaw, dążeń i ideałów każdego obywatela.

Chcemy, aby wszelkie formy życia publicznego — zebranie załogi, masowe widowiska, masowy odpoczynek świąteczny ludzi pracy, masowe środki komunikacji, nowe ulice były zorganizowane nie tylko w sposób sprawny technicznie — a daleko nam jeszcze do tego — ale również chcielibyśmy modelować estetykę otoczenia, a przede wszystkim sposoby zachowań ludzkich.

Pragniemy również kształtować socjalistyczną obyczajowość związaną z ważnymi dążeniami w życiu każdego człowieka. W tej mierze wiele mamy do zrobienia. Wiele lat na przykład minęło zanim nadaliśmy wyższy standard naszym urzędom stanu cywilnego. Byłoby zbyt niemiłą niesprawnością oczekiwanie, iż nowy styl publicznych działań wyłoni się sam przez się, ukształtuje się niezależnie od świadomego modelowania.

Równie ważki wpływ na kształtowanie kultury naszego społeczeństwa ma rozwój wiedzy. Upowszechniamy ją przede wszystkim przez system szkolny. Wiedzę społeczno-polityczną popularyzujemy w ramach szkolenia partyjnego i młodzieżowego. Powszechnym instrumentem jej kształtowania są także masowe środki oddziaływania: prasa, radio, telewizja i książka.

Disponujemy potężnym zasobem instytucji. Problemem zasadniczym jest stopień umiejętności posługiwania się tym zasobem wiedzy przez działaczy, publicystów i pisarzy.

Z tego, co dotychczas powiedzieliśmy nie wynika wcale, byśmy do zjawisk kultury artystycznej nie przywiązywali dużego znaczenia. Przeciwnie — uważamy, że zjawiska kultury tworzone za pośrednictwem różnorodnych instytucji sztuki, a przede wszystkim przez twórców, stanowią jeden z najważniejszych czynników kształtowania świadomości społecznej. Rzecz jednak polega na tym, aby całe problematyki kultury nie sprowadzać wy-

łącznie do zjawisk natury artystycznej. Istnieją jednak względy pozwalające nam nie jako odrębnie przeanalizować zjawiska kultury artystycznej.

Socjalistyczne treści naszej kultury

Jesteśmy świadomi faktu, iż w Polsce Ludowej w dziedzinie kultury osiągnęliśmy wielkie sukcesy. Z wojny i okupacji wyszliśmy z olbrzymimi stratami w dobrach kultural-



Uczestnicy wczorajszego plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w kuluarach podczas przerwy w obradach.

Fot. — E. Kitzmann

nych. Okupant zniszczył zabytki, instytucje kulturalne, eks-terminacji podlegali artyści. W krótkim czasie dokonaliśmy od budowy zasobów kultury narodowej, rozwinęliśmy podstawowy system instytucji kulturalnych, zwiększyliśmy zasób dóbr kulturalnych, otoczyliśmy opieką kulturę i sztukę, znieśliśmy bariery ekonomiczne, uniemożliwiające ludziom pracy powszechny dostęp do dóbr kulturalnych. Osiągnęliśmy to, że kultura w naszym społeczeństwie jest powszechna i demokratyczna.

Na dzisiejszym plenum nie chcemy skupiać uwagi na szczegółowym bilansie osiągnięć. Bardziej istotne jest zdanie sobie sprawy z zaniedbań, a najważniejsze jest określenie zadań dla dalszego rozwoju kultury w Wielkopolsce.

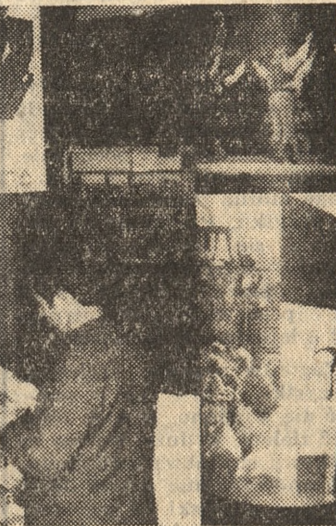
Dokonując rachunku zaniedbań i zapóźnień, winniśmy jednak przeciwstawić sobie pewnej niesłusznej tendencji, polegającej na mechanicznym operowaniu wskaźnikami wzrostu obrabianych nakładów i produkcji dóbr kulturalnych, porównywaniu naszego kraju z najbliższymi krajami kapitalistycznymi i jednostronnym porównaniu nie których wskaźników wzrostu ze stanem posiadania innych regionów i innych krajów naszego obozu.

Porównania takie są niezbędne i nie możemy bez nich programować działalności. Jesteśmy jednak przeciwko wyciąganiu jednostronnych wniosków, dokonywaniu na ich podstawie pochopnych uogólnień o stanie naszej kultury. Zasadniczą bowiem sprawą jest ocena ideowa kształtu naszej kultury. Możemy szczerzyć się tym, iż przeciwstawiając się tendencjom kosmopolitycznym, przeciwstawiając się koncepcjom widzenia kultury wyłącznie przez pryzmat zjawisk sztuki profesjonalnej, potrafiliśmy zachować i utrwalić patriotyczne cechy społeczności Wielkopolań: pracowitość, rzetelność, gospodarność i sprawność organizacyjną, rozumienie związku kultury z życiem, zainteresowanie dla nowoczesności w nauce i technice, chłonność w odbiorze wartości kul-

turalnych wytwarzanych przez inne narody.

Główny adresat — klasa robotnicza

Naszym zadaniem nie jest rozwój kultury „w ogóle”, rozwój mierzony jakąś ponadklasową i ponadnarodową miarą — naszym zadaniem jest rozwój kultury socjalistycznej, rozwój takiej kultury, której nośnikiem jest zasadnicza siła po-
stępu — klasa robotnicza, która nie tylko konsumuje dobra



kultury, ale także aktywnie je współtworzy.

Klasa robotnicza docenia wagę kultury w procesie budownictwa socjalistycznego. Nie rozumiemy tej prawdy w sposób płaski i koniunkturalny.

Jeżeli mówimy, że klasa robotnicza jest nosicielem najcenniejszych wartości kulturowych, to mamy na uwadze te cechy, jakie klasa robotnicza posiada od chwili swego powstania: solidarność klasową, szacunek dla pracy, poszanowanie dóbr kultury, uznanie dla myśli technicznej, umiowanie postępu i sprawiedliwości społecznej, głębokie przywiązanie do Ojczyzny, poczucie międzynarodalistycznej więzi z wszystkimi robotnikami na świecie.

Dziś, kiedy dyskutujemy nad problemem rozwoju kultury, musimy oprzeć się na tych wartościach, które codziennie tworzy klasa robotnicza, musimy je upowszechniać i w praktyce rozwinąć w imię zasady, że głównym adresatem działań w sferze kultury jest klasa robotnicza jest młodzież, która w najbliższym czasie zasilą jej szeregi. Jak i szeregi naszej inteligencji. Nie oznacza to, abyśmy przedmiotem działań w zakresie kultury nie czynili wszystkich ludzi pracy, abyśmy nie uwzględniali ich potrzeb rozwojowych. Jednak to, co decyduje o skuteczności przekształceń socjalistycznych w naszym kraju jest w zasadniczej mierze związane ze wzrostem świadomości i kultury socjalistycznej najszerzych kręgów klasy robotniczej.

Formy kierownictwa partyjnego

Podstawowym warunkiem realizacji zadań w rozwoju kultury socjalistycznej jest sprawowanie przez partię kierowniczej roli w jej procesach rozwojowych. Zadanie to partia może realizować przez trzy formy.

Po pierwsze: przez pracę ideologiczną, na którą składa się zarówno rozwój marksistowskiej teorii kultury, formułowanie zadań pod adresem twórców kultury i aktywów partyjnego, w tym aktywów profesjonalnie związanych z instytucjami artystycznymi i instytucjami

mi kultury oraz przez upowszechnianie marksistowskiej wiedzy o kulturze i zadań stawianych przez partię wśród najszerzych kręgów klasy robotniczej, ludzi pracy i młodzieży. Możemy szczerzyć się tym, iż poznański ośrodek naukowy stanowi jeden z najżywszych ośrodków w Polsce, w którym rozwijają się w oparciu o marksistowską metodologię badania teoretyczne nad problematyką kultury.

Po drugie: kierownictwo partyjne w dziedzinie kultury polega na konsekwentnej polityce kadrowej. Uważamy, że wielkopolska organizacja partyjna, posiada w tym zakresie poważne osiągnięcia. Szczerzymy się tym, że wśród najwybitniejszych, najbardziej aktywnych twórców i działaczy kulturalnych znajdujemy przede wszystkim członków Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Polityka kadrowa w tej dziedzinie winna polegać nie tylko na kierowaniu na odpowiedzialne stanowiska w instytucjach naukowych i artystycznych ofiarowanych działaczy partyjnych, ale również na tym, aby w kierowaniu na odpowiedzialne stanowiska w gospodarce — przez myśl, handlu i usługach, w pracy partyjnej i administracyjnej — uwzględniać nie tylko sprawność organizacyjną i wiedzę specjalistyczną, lecz również zrozumienie dla spraw kształtowania szeroko rozumianej kultury socjalistycznej.

Po trzecie: kierownictwo partyjne w dziedzinie kultury musi oznaczać systematyczną ocenę kadr, uwzględniającą nie tylko wywiązywanie się z zadań w dziedzinie ekonomicznej, politycznej, socjalnej i artystycznej, ale również dokonania w zakresie kształtowania socjalistycznej kultury we własnym środowisku zawodowym i w życiu społecznym.

Kierunki dalszej pracy aktywu

Obrady nasze poprzedziła wyjątkowo długotrwała i szeroka praca przygotowawcza. Od przeszło roku działacze Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego, nawiązując do swoich poprzednich działań i analiz przeprowadzanych przez wielkopolską organizację partyjną pracowali nad pełnym i wszechstronnym programem rozwoju kultury w Wielkopolsce.

Obejmuje on w głównej mierze problemy kultury artystycznej, zagadnienia środowisk twórczych i zagadnienia instytucji artystycznych, kwestię upowszechnienia sztuki, dotyka on w wielu punktach problemów ogólnokrajowych.

Chciałbym zwrócić uwagę na szczególną wartość tych prac, na rozległy charakter różnorodnych dyskusji i konsultacji przeprowadzanych w różnych środowiskach społecznych Wielkopolski, jak również chciałbym przypomnieć, że Komitet Wojewódzki udzielił Wielkopolskiemu Towarzystwu Kulturalnemu wszechstronnej pomocy w jego pracach.

Sądymy, że możemy dzisiaj podjąć decyzję o kierunkach dalszej pracy aktywów partyjnego i bezpartyjnego w rozwoju kultury, możemy zarysować zasadnicze zadania i wskazać na istotne problemy.

Wśród nich, na podstawie pełnego i rzetelnego rozpoznania, na plan pierwszy wysuwają się zagadnienia związane z bazą. Bez ich rozwiązania potencjał środowisk artystycznych napotyka na drodze swego rozwoju przeszkodę, a do robek środowisk twórczych nie może być szeroko upowszechniony wśród robotników, młodzieży i szerokich kręgów

naszego społeczeństwa. Dysponujemy pełnym rozeznanieniem potrzeb w tym zakresie. Chcielibyśmy zaproponować, aby jest tych potrzeb był w odpowiednim czasie przedstawiony do rozpatrzenia władzom centralnym. Chodzi nam szczególnie o te potrzeby, które wiążą się z ponadregionalnymi funkcjami naszego ośrodka kulturalnego i likwidacją istotnych zaniedbań.

Projekt programu rozwoju kultury na lata bieżącego planu pięcioletniego skupia swoją główną uwagę nie tyle na liście potrzeb materialnych, finansowych i inwestycyjnych, ile na takim przeorientowaniu naszych działań, które pozwoli nam w oparciu o istniejące środki na lepszą i skuteczniejszą działalność kulturalną.

Następnym zagadnieniem, które powinno być rozwiązane przy pomocy Ministerstwa Kultury i Sztuki i innych władz centralnych jest problem zarządzania i organizacji.

Rozumiemy to tak, iż nie można dłużej tolerować niesprawności systemu zarządzania, tamowania twórczej inicjatywy w zakresie ideowym i społecznie cennych inicjatyw. Również w tych sprawach posiadamy szczegółowy bilans problemów. Nie czekając jednak na całościową zmianę systemu zarządzania kulturą pragniemy — w oparciu o nasze wielkopolskie doświadczenia i przemyślenia — przeprowadzić w naszym regionie pewne zmiany, oczekując od właściwych władz centralnych kredytu zaufania i praktycznej pomocy.

Trzecim problemem wysuwającym się na czoło i warunkującym dalszą ofensywność działalności w sferze kultury są problemy kadrowe. Istnieje potrzeba bardziej konsekwentnej polityki kadrowej, kierowania do pracy kulturalnej ludzi kompetentnych, ofiarnych i idealnych. Dotyczy to w szczególności kadry placówek bezpośrednio kontaktujących się z załogami zakładów pracy i działających na terenie wsi.

Ważnym zadaniem wszystkich podstawowych organizacji partyjnych i całej naszej wielkopolskiej organizacji partyjnej jest zwrócenie większej uwagi na szeroko rozumiane problemy kultury, uwzględniające nie tylko bezpośrednie, wychowawcze funkcje kultury, ale również te funkcje, które pozwalają zwiększyć potencjał ekonomiczny naszego kraju. Walka o wysoki poziom ideowy i artystyczny we wszystkich dziedzinach kultury powinna być naszym wspólnym nakazem — działacze partyjni, twórców i szerokiego aktywu zajmującego się upowszechnianiem.

Wspólnie z środowiskami twórczymi trzeba zabrać się do oczyszczania pól naszej kultury z chwastów. Tandetę i szmirę trzeba tępić wszędzie. Występuje ona nie tylko na estradzie i nie tylko w rozrywce, lecz również niekiedy w teatrach dramatycznych i muzycznych, w literaturze, w filmie, w telewizji i w plastyce. Pomoże nam w tym publiczność, która coraz lepiej odróżnia ziarno od plew.

VII i VIII Plenum KC PZPR, a następnie VI Zjazd partii, stworzyły lepsze niż dawniej podstawy do rozwoju życia kulturalnego, stworzyły przede wszystkim właściwy klimat społeczny dla rozwiązywania problemów kultury i sztuki. Warto podkreślić ogromne znaczenie odbytych w ciągu ostatniego półtora roku dwóch spotkań kierownictwa partii ze środowiskami kulturalnymi. Znane są nam decyzje o rozwoju bazy poligraficznej, radia i telewizji, o powołaniu nowych czasopism, zwiększeniu nakładów książek, o podjęciu prac nad długofalowym programem rozwoju kultury, itp. Wspomniane wydarzenia polityczne i wytworzone przez nie klimat, wpłynęły zarazem ożywczo na środowiska twórcze. Jest to sprawa o kapitalnym znaczeniu.

Pragniemy, aby nasze dzisiejsze obrady odzwierciedlały nie tylko nasze marzenia o przyszłości kultury socjalistycznej w Wielkopolsce, ale, aby charakteryzowały się realnością zadań przez nas stawianych, zadań, które wszyscy wspólnie i solidarnie będziemy realizować.

NIE MA ZAPOMNIANYCH

Prężnym ośrodkiem był ten rejon już w okresie prastawiańskim. Tutaj, na lewym brzegu Warty osiedliło się plemię Lędziców, następnie zwane Polanami. Ziemie te kryją przypuszczalnie w swoim wnętrzu niejedną tajemnicę przedpiastowskiej Polski. Wielu historyków właśnie na tym obszarze, przez miejscowych zwanym zawarciańskim, upatruje istnienie legendarnego grodu obranego na pierwszą stolicę przez protoplastów założycieli państwa.

Tutaj leży prastary Łąd, dzisiaj mała wieś, kiedyś ośrodek administracyjny sporego obszaru. Nie opodal Zagórów, który swój początek zawdzięczał właśnie sąsiedniej kasztelanii. Niestale są koleje losu; dawniej Łąd był właścicielem Zagórowa, dzisiaj żyje dzięki symbiozie z niewielkim, ale zadbanym gospodarczo miastem.

Ongiś szczególne znaczenie dla Zagórowa miały pokłady rudy żelaznej oraz duże obszary leśne. Nazwy wsi — Huta Łąkomska, Huta Trąbzyńska, Ruda Komarska, Nowa Huta, Stara Huta — wskazują na miejsca eksploatacji rudy. Wsie Smoleniec, Łagiewniki, Drewce, przypominają o bogactwie drewna, które w on czas przerabiano na łagwie, czyli naczynia drewniane, rozmaitego rodzaju drzewce oraz smołę. Wielkie piece martenowskie podjęły ekonomiczny byt małych hut z okolic Zagórowa, sprawy dopełniła ekonomiczna izolacja miasta. Co do lasów, to Zagórów do niedawna czerpał z nich zyski. Przekazanie 500 ha lasów miejskich Ministerstwu Leśnictwa wyczerpało i te skromne źródła jego dochodów.

Targi „po wsze czasy”

Słynął ponoć Zagórów z tradycji handlowych. Królewskim aktem lokacyjnym z 1407 roku miasto to uzyskało prawa odbywania targów „po wsze czasy”. Przetrwiała ta tradycja do okresu międzywojennego; śródowne jarmarki zapelniali świetni rękodzielnicy, miasto i okolica chlubiły się zwłaszcza sporym skupiskiem wytwórców kozuchów. Obecnie targi straciły na znaczeniu. Ale tradycje rękodzielnictwa nie podupadły. Umiejętności przekazywane są nierzadko z ojca na syna. Toteż liczba fachowców, zatrudnionych bądź w warsztatach prywatnych bądź spółdzielczych, zważywszy iż Zagórów liczy sobie stałych mieszkańców niewielu

(Prezydium PRN w Słupcy w ubr. notowało tu 2200 osób), jest znaczna.

Pracują oni dzisiaj przy obsłudze zaplecza rolniczego, pełnią rolę usługową wobec mieszkańców miasta. Zmieniły się czasy, ale funkcje owych drobnych warsztatów pozostały te same. Co prawda, próżno by szukać dzisiaj owych 7 komorników, 2 smolarzy, 4 piwowarów, 4 szynkarzy i jednego przekupnia soli, z których anno 1579 zdierał skórę klasztorny urząd podatkowy w Łądzie. Ale

WIELKOPOLSKA KRAINA STU MIAST

Tak zatytułowaliśmy cykl publikacji „GŁOSU”, poświęcony prognozie społeczno-gospodarczego rozwoju i zagospodarowania przestrzennego wielkopolskich miast do roku 1990. Projekty opracowane zostały przez Wojewódzką Pracownię Planów Regionalnych, Wydział Budownictwa Urbanistycznego i Architektury oraz Wojewódzką Pracownię Urbanistyczną przy Prezydium WRN w Poznaniu. Opracowania te przedłożone zostały do społecznej konsultacji i dyskusji zainteresowanych środowisk, dla których otwieramy również łamy „Głosu Wielkopolskiego”.

Piszcie do nas w sprawach istotnych dla teraźniejszości i przyszłości Waszych miast. Nasz adres: „GŁOS WIELKOPOLSKI”, Poznań 2, ul. Grunwaldzka 19.

nie brak innych: ślusarzy, tokarzy, mechaników wyspecjalizowanych w naprawie sprzętu rolniczego, za trudnionych, ot, choćby, w Powiatowej Spółdzielni Pracy i Usług Wielobranżowych.

Wiąz z nią duże nadzienie mieszkańcy Zagórowa, spełnia bowiem niejako wiodącą rolę w mieście. Tym bardziej, iż spółdzielca kasę ma zasilic niebawem 10 mln złotych z Funduszu Aktywizacji Małych Miast i Osiedli. Nie rozwiąże to wprawdzie całkowicie problemu zatrudnienia. Niemniej, wydatnie poprawi sytuację.

Wizja roku 1990

Nie tylko zresztą w sferze za trudnienia przyszłość Zagórowa rysuje się w jaśniejszych barwach. Perspektywny plan zagospodarowania miasta przewidyuje jego rozwój także w innych dziedzinach. Jaki będzie zatem Zagórów roku 1990? Oddajmy głos planistom i urbanistom.

Przed wszystkim do 1 tysięcy wzrośnie liczba mieszkańców. (Sieć gęstość wstecz nigdy ludność, nader często dziesiątkowana pomora mi i pożarami, nie osiągnęła tego stanu). Przyczyni się do tego głównie rozwój funkcji produkcyjnej i wybudowanie około 500 izb mieszkalnych. Ponadto — przewiduje się zainstalowanie wodociągu komunalnego, założenie kanalizacji i oczyszczalni ścieków. Miasto przeznaczy drogę, ulepszy się nawierzchnię ulic, gaz z sieci otrzyma 80 proc. mieszkańców. Podwoi się powierzchnia zajmowana przez placówki handlu detalicznego, 6-krotnie wzrośnie wartość usług dla ludności.

Jest więc pewne, że mieszkańcom miasta żyło się będzie znacznie wygodniej.

Toteż miejscowa opinia przyjął zaproponowany przez władze wojewódzkie projekt z uznaniem. Zwiększa to jego zalety, których celem jest zainstalowanie urządzeń komunalnych. Właśnie o nie lokalni działacze społeczni zabiegali od dawna. Zapewniają one bowiem podstawową wygodę.

Zbyt pochopne działania

Projekty wojewódzkich władz sięgają daleko w przyszłość. Miasto będzie musiało nie tylko zmienić, ale i unowocześnić swój wygląd. Myśląc o przyszłości — powiada się w Zagórowie — nie należy jednak działać zbyt pochopnie, rezygnując od razu z tego z czego można jeszcze mieć sporo pożytku. Przykładowo wymienia się likwidację poczwiernej kolejki wąskotorowej, przez ćwierć wieku pracownicy zaopatrujący miejscowych rolników.

Zagórów pragnie zachować wszystko to co zagnęło, nie powinno. A więc obfitość zieleni, w dużej mierze za bytkowy charakter zabudowy. Informował mnie o tym Józef Janusz Jasiński, I sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR, człowiek, którego nazwisko, podobnie jak miejscowych Judyków, dr. Konstantego Lidmanskowskiego i dr. Zbigniewa Sławka związane jest historycznie z rozwojem tego miasta.

Ostatnie lata nie należały do najpomyślniejszych dla osady „za górą”. Ale przykład Zagórowa świadczy o tym, iż nie ma miast zapomnianych, bez perspektyw. Każde z nich ma do spełnienia istotną społeczno-gospodarczą funkcję, wyznaczoną przez miejscowe warunki, stosownie do jego wielkości.

JERZY WALASEK

Trwają jeszcze przyjęcia kandydatów na studia w wyższych szkołach oficerskich. Do szkół tych przyjmowani są maturzyści w wieku do lat 23. Studia trwają 4 lata. Absolwenci uzyskują dyplom ukończenia wyższych studiów zawodowych oraz tytuł inżyniera odpowiedniej specjalności zawodowej. Jednocześnie absolwenci promowani są na stopień podporucznika WP.

Tyle ogólnych informacji. Po nieważ wielu czytelników, zwłaszcza rodzice absolwentów szkół średnich, zwracało się do redakcji o bliższe informacje na temat szkół wojskowych, złożyliśmy ostatnio wizytę najstarszej polskiej uczelni wojskowej — Wyższej Oficerskiej Szkole Wojsk Zmechanizowanych im. Tadeusza Kościuszki we Wrocławiu.

ZACZEŁO SIĘ OD BATALIONU

W sali historii panuje cisza. Ze ścian spoglądają twarze tych, którzy związali swoje życie ze szkołą, z jej długoletnią działalnością, tych, którzy jeszcze żyją i tych, którzy w walkach o wolność i polskość naszych ziem życie swoje oddali. Otwieramy kronikę. Czytamy: „Przy batalionie szkolnym dywizji im. Tadeusza Kościuszki powstał rozkazem z dnia 14 maja 1943 roku kompanie podchorążych piechoty.” (zastępcą dowódcy do spraw polityczno-wychowawczych był Jerzy Putrament — przyp. red.).

Już 27 sierpnia 1943 roku odbyła się pierwsza promocja. Stopień oficerski otrzymało 165 absolwentów. Początkowo kompanie podchorążych przemianowano w Oficerską Szkołę i Korpusu Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR. Już w marcu 1944 roku Centralna Szkoła Podchorążych, bo taką nazwę nadano uczelni, kształciła 3000 oficerów wszystkich specjalności. Potem jak że radosna droga do kraju i Krakowa, gdzie szkoła otrzymała nową nazwę: Pierwsza Oficerska Szkoła Piechoty i Kawalerii (z kawalerii nie już nie zostało — przyp. red.). Gdy w kwietniu 1947 roku przeno-

Wybieramy zawód

Czeka szkoła dowódców

szone szkołę do Wrocławia, miała już za sobą poważny wkład w walce o utrwalenie władzy ludowej.

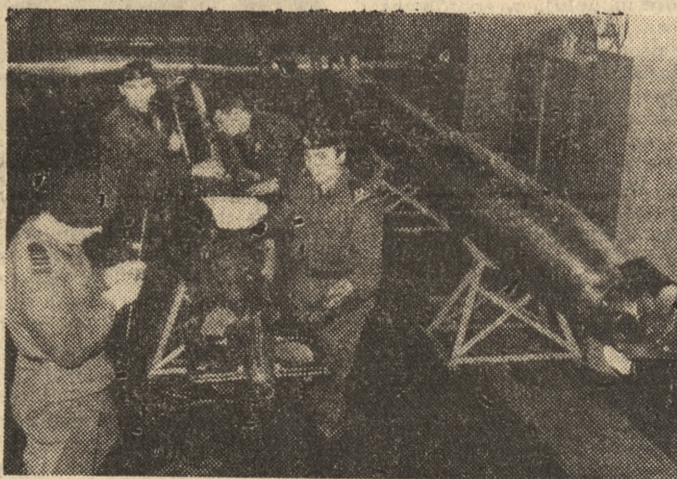
Przypominamy bardzo fragmentarycznie historię szkoły. Kontynuowanie tradycji walk o narodowe i społeczne wyzwolenie kraju to sprawa tych, którzy przebywają dzisiaj w szkole i tych, którzy w roku bieżącym i następnym obiorą zawód oficerów Ludowego Wojska.

SZKOŁA DOWÓDCÓW

Kiedy opuszczaliśmy salę historii, padło kilka razy określenie Wrocławskiej Szkoły Generałów. Dlaczego? Bardzo proste — informują nas wykładowcy

Szkoły wojskowe kształcą słuchaczy w różnych specjalnościach. Opuszczający je po kilku latach studiów fachowcy potrzebni są bowiem w różnych rodzajach broni. Interesująca jest służba w marynarce wojennej. Na naszym zdjęciu — przygotowywanie torped przed załadunkiem na okręt podwodny ORP „Orzeł”. Pracą tą kieruje dowódca broni podwodnej okrętu ppor. inż. Wiesław Rawski. Torpedy, to skuteczna broń naszych okrętów podwodnych. Są to samobieżne pociski, służące do rażenia zanurzonej części kadłuba okrętów przeciwnika. W tzw. głowach bojowych mieści się ładunek materiału wybuchowego o wadze 400 kg. Wyrzysła torpeda mknie z szybkością około 50 węzłów/godz., a zasięg jej wynosi do 7 mil morskich.

CAF — WAF — Iwan



cy. Z murów tej uczelni wyszli: minister obrony narodowej gen. broni Wojciech Jaruzelski, szef Sztabu Generalnego gen. dywizji Bolesław Chocha, generałowie dywizji: Zygmunt Huszcza, Józef Kamiński, Florian Siwicki i wielu, wielu innych. Nie bez przyczyny przytaczamy te nazwiska. Ujawniają one bowiem najlepiej perspektywy ambitnych i zdolnych absolwentów szkoły.

Oficer, który kończy tę szkołę, to dowódca ogólnowojskowy, inżynier z zawodu, specjalista najlepszego wykorzystania techniki, rozumiejący i potrafiący dowodzić na wspólnym polu walki, dobry wychowawca, przygotowany psychicznie i fizycznie do trudnych zadań. Takie są najbardziej ogólne cechy, które powinien posiadać człowiek wybierający świadomie swój zawód.

NA KOGO CZEKAJA

Przechodzimy przez nowoczesnie wyposażone sale wykładowe szkoły. Tu zdecydowanie wkroczyła elektronika, telewizja, radio. Pomoce szkolne zapewniają maksimum oszczędności czasu przy opanowywaniu obszernego materiału.

Komendant szkoły, gen. bryg. Kazimierz Stec informuje nas: — Pragniemy, by jak najwięcej absolwentów szkół średnich przychodziło do naszej uczelni. Ale jednocześnie zaznaczamy, że mimo całego romantyzmu naszego zawodu nie obiecujemy tutaj rajskiego życia. Jest ono twarde. Ale wielkość chłopców, którzy przetrwają okres pierwszych miesięcy, decyduje się pozostać u nas.

Podchorążowie korzystają z wielu uprawnień: w czasie roku korzystają z 35 dni urlopu, bywają również urlopy w nagrodę za wybitne osiągnięcia w nauce, bywają i okolicznościowe. Ważne zwłaszcza dla tych, którzy żyją w trudnych warunkach materialnych, jest to, że otrzymują bezpłatne za kwatrowanie, wyżywienie, umundurowanie, jak również niezbędne pomoce szkolne. Podchorążowie o trzymają również uposażenie zasadnicze, którego wysokość zależy od roku studiów.

NOWOCZESNOŚĆ

Zadzieramy głowy w górę. Nad nami szum silników. To PO-2. Jeszcze jedno okrażenie i od kadłuba samolotu odrywa ją się postać, jedna... druga... trzecia... Za chwilę otwierają się czasze spadochronów. Na placu ćwiczeń w miejscu oznaczonym białym krzyżem, lądują chłopcy. Komendant wyjaśnia:

— Jednym z podstawowych przedmiotów naszej szkoły jest budowa i eksploatacja nowoczesnych pojazdów mechanicznych i wozów bojowych — za sadniczego dzisiaj uzbrojenia armii lądowej. Dbamy jednak o wszechstronne fizyczne przygotowanie przyszłych dowódców. Każdy podchorąży przechodzi kurs szkoleń spadochronowych, opanowuje pływanie, jazdę na nartach. Stąd też konieczność stawiania wysokich wymagań fizycznych wobec przyszłych kandydatów. Czy znajdują u nas możliwości realizacji swoich życiowych zamierzeń? Na pewno tak, zwłaszcza ci, którzy z pełną świadomością obiorą studia w naszej szkole. Właśnie takich kandydatów chcemy widzieć u nas. Dla nich stoja otworem drzwi naszej wyższej wojskowej uczelni...

JERZY KNAPIK

P. S. Kandydaci zainteresowani przyjęciem na studia do wyższych oficerskich szkół mogą zgłaszać się do powiatowych, miejskich lub dzielnicowych sztabów wojskowych, które prowadzą zapisy i udzielają wyczerpujących informacji o warunkach nauki w szkołach wojskowych. Rekrutację przedłużono do 15 lipca br.

Dokończenie ze str. 1

wo, brak też w działalności kulturalnej inteligencji technicznej.

Alojzy Andrzej Luczak — dyrektor Filharmonii Poznańskiej przedstawił najistotniejsze problemy programu rozwoju kultury w Wielkopolsce — pionierskiego przedsięwzięcia działaczy naszego regionu w skali krajowej. Idzie dziś o to by umieć odpowiedzieć na pytanie, co i jak należy robić w sferze kultury. Najważniejsze jest to, by robotnik, by każdy człowiek pracy stawał się wrażliwszym i bogatszym, by umiał wybić spośród dóbr kulturalnych rzeczy najwartościowsze. Opracowany już program mówi o tym, jak powinno wyglądać funkcjonowanie kultury za lat kilka i kilkadziesiąt, co należy robić i przy pomocy jakich środków. Program ten wymaga jednak dalszej konkretizacji.

Józef Śelbisz — przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMW skoncentrował uwagę na branych na roli klubów i świetlic w rozwijaniu zainteresowań kulturalnych młodzieży wiejskiej. Koncepcja wsi nowoczesnej i kulturalnej wyznacza tym właśnie placówkom szczególną rolę w społeczności wiejskiej. Mówca wskazał w dalszej części swego wystąpienia na poważne braki i zaniedbania w bazie działania kin wiejskich, postulując radykalne podniesienie standardu ich wyposażenia.

Marian Jakubowicz — kierownik Wydziału Propagandy i Kultury KW PZPR w Poznaniu poświęcił swe wystąpienie

Plenum KW PZPR w Poznaniu

problemem pracy partyjnej m. in. w zawodowych instytucjach artystycznych oraz środowiskach twórczych. Sfera kulturalnej działalności przede wszystkim staje się obecnie przedmiotem penetracji obcych nam ideologii, co zakłada konieczność szczególnej czujności naszych twórców wobec treści kolportowanych do nas z Zachodu.

Kazimierz Miynarz — zastępca naczelnego redaktora miesięcznika „Nurt” omówił w swym wystąpieniu sytuację w polskim kinie, zwracając uwagę na poważne niedostatki na szczeblu produkcji filmowej, związane przede wszystkim z brakiem dobrych artystycznie, popularnych pozytywnych współczesnych. Przede wszystkim uzdrawienia wymaga — zdaniem mówcy — sytuacja w filmie rozrywkowym oraz w filmach adresowanych do młodzieży. Mówca wskazał także na poważne niedoinwestowanie bazy działania kin w Wielkopolsce, postulując w dalszej części swego przemówienia radykalne zmiany w systemie dystrybucji filmów.

Zofia Dabek — nauczycielka, członek Egzekutywy KW PZPR w Poznaniu zajęła się problemami związanymi ze współpracą szkół i nauczycieli z zawodowymi placówkami artystycznymi Poznania i Wielkopolski. O ile współpraca taka z Filharmonią Poznańską w postaci ruchu klubów młodzieżowych „Pro Sinfonica” przynosi już obecnie pozytywne re-

zultaty, o tyle oddziaływanie pozostałych placówek artystycznych, w tym także teatrów, jest jeszcze — zdaniem dyskusantki — niewystarczające. Zbyt mało ma także młodzież szkolna możliwości kontaktu z plastyką współczesną.

Bogdan Ratajczak — solista Opery Poznańskiej i I sekretarz POP PZPR w tej instytucji zwrócił uwagę zebranych na bardzo trudne i złożone problemy repertuarowe. Repertuar nie może być tylko wypadkową gustów estetycznych samych twórców spektakli oraz członków rad artystycznych. Niezbędne staje się także systematyczne badanie zainteresowań repertuarowych odbiorców przez uciekanie się do opinii socjologów kultury, których zadaniem byłoby przeprowadzanie tego typu ekspertyz w oparciu o ankiety i własne rozpoznanie.

Jerzy Łangowski — wiceprzewodniczący Prezydium RN Poznania i wiceprezes WTK omówił w swym wystąpieniu aktualny stan posiadania placówek kulturalnych w Poznaniu oraz zawodowych instytucji artystycznych działających w tym mieście. Mówca przypomniał wysiłki władz miejskich Poznania nad polepszeniem bazy działania tych placówek, zapowiadając dalsze inwestycje zmierzające do znacznego podniesienia standardu lokalowego oraz wyposażenia teatrów, muzeów, kin itd. Przede wszystkim jed-

nak — stwierdził mówca — musimy dołożyć wszelkich starań, aby podnieść rangę Poznania jako ważnego ośrodka kulturalnego w skali całego kraju. Temu celowi m. in. służyć będą nowe inicjatywy takie jak stałe „Triennale Mebla” czy „Biennale Sztuki dla Dziecka”, które weszły już w stadium realizacji.

Antoni Nowakowski — przewodniczący Rady Zakładowej kombinatu ogrodniczego PGR w Owińskich, zwrócił uwagę zebranych na sprawy turystyki oraz społecznej rekreacji. Wskazał on, na przykładzie kombinatu, w którym pracuje, na niewystarczające wykorzystanie sprzętu turystycznego oraz nie zawsze zadowalające wyniki pracy kulturalno-oświatowej, mimo stałe polepszających się warunków. W środowiskach pracowniczych szczególnie ważną rolę do spełnienia mają obecnie świetlice dla dzieci. Należy dołożyć wszelkich starań — stwierdził mówca — by zapewnić im jak największą pomoc.

Z kolei głos zabrał minister kultury i sztuki — Stanisław Wroński. Dziękując za zaproszenie na obrady plenarne KW PZPR, podkreślił on wysoki standard organizacyjny wielkopolskiej kultury. Ze szczególnym pożytkiem oceną ministra spotkały się wszystkie opracowania dostarczone uczestnikom plenum oraz referat programowy. Mówca stwierdził, że opracowane przez poznańskich działaczy kultury doku-

menty, a przede wszystkim tezy do programu rozwoju kultury w Wielkopolsce zostaną wykorzystane przez resort w skali ogólnopolskiej. Właśnie na przykładzie prac przygotowywanych nad programem rozwoju kultury w Wielkopolsce, prac angażujących przedstawicieli różnych środowisk i wymagających stałych konsultacji z aktywnym załóg robotniczych najlepiej sprawdza się nowa pogrudniowa zasada, która podporządkowuje całą sferę działalności kulturalnej interesom i aspiracjom ludzi pracy. Mówca zwrócił następnie uwagę na potrzebę odwoływania się do pomocy przedstawicieli środowisk twórczych we wszystkich sprawach dotyczących sztuki i kultury w naszym kraju.

Jerzy Zasada złożył w imieniu Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego partii serdeczne podziękowania za ogromny wkład pracy wszystkim współtwórcom i konsultantom przed stawianych na plenum dokumentów. Z wysoką oceną ze strony I sekretarza KW PZPR w Poznaniu spotkała się działalność aktywu Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego — głównego koordynatora działalności kulturalnej w Poznaniu i województwie. Z kolei obszerną informację na temat pracy Egzekutywy i Sekretariatu KW PZPR przedstawił zebrany sekretarz KW Władysław Słoboda.

Uczestnicy plenum przyjęli wczoraj jednomyślnie dwie uchwały: uchwałę wytyczającą główne kierunki rozwoju kultury w Wielkopolsce oraz uchwałę w sprawie budowy Wojewódzkiej Szkoły Partyjnej. (ob)

Rajd turystyczny po południowej Wielkopolsce

W minioną niedzielę zakończył się w Ostrowie dwudniowy, VI Ogólnopolski Motorowy Rajd Turystyczny po ziemiach południowej Wielkopolski — o puchar redakcji miesięcznika „Południowa Wielkopolska”.

Impreza zgromadziła na punktach startowych w Trzebnicy, Jarocinie i Ostrowie 70 załóg i 150 uczestników z całej Polski; najwięcej samochodów przybyło z województwa opolskiego, katowickiego, wrocławskiego, zielonogórskiego i oczywiście z Wielkopolski.

Meta pierwszego etapu znajdowała się w ośrodku kolonijnym ostrowskich ZNTK w Baszkowie, pow. Krotoszyński — gdzie uczestnicy rajdu nocowali, aby w dniu następnym wyruszyć na trasę drugiego etapu i metę w Ostrowie.

Po podsumowaniu wyników okazało się, że najlepiej z wszystkich zadań wywiązała się załoga Norberta Bugiela z Siemianowic, któremu też sekretarz redakcji „Południowa Wielkopolska” — Tadeusz Kaczmarek wręczył puchar, ufundowany przez to pismo. W ścisłej czołówce rajdu znaleźli się ponadto: II — Andrzej Bogacz z Ostrowa, III — Romuald Strzebiński z Siemianowic, IV — Kazimierz Ciesiołka z Ostrowa, V — Zenon Kajdaniak z Turka oraz VI — Jan Hetmanowski z Jarocina.

W punktacji klubowej pierwsze miejsce zajęła ekipa PTTK z Konińa przed kołami nr 6 PTTK z Siemianowic i Klubem Motorowym PTTK „Pana” z Jarocina. Wśród nagrodzonych znalazła się również „Jedynaczka” — Krystyna Woźniak z Ostrowa.

Zdaniem uczestników, jak i obserwatorów, była to bardzo starannie przygotowana impreza. Dużą w tym zasługą organizatorów z koła nr 19 PTTK w Ostrowie, którego przewodniczącym — Franciszek Trebenda, był również komandorem rajdu.

R. J.

W punktacji klubowej pierwsze miejsce zajęła ekipa PTTK z Konińa przed kołami nr 6 PTTK z Siemianowic i Klubem Motorowym PTTK „Pana” z Jarocina. Wśród nagrodzonych znalazła się również „Jedynaczka” — Krystyna Woźniak z Ostrowa.

R. J.

W punktacji klubowej pierwsze miejsce zajęła ekipa PTTK z Konińa przed kołami nr 6 PTTK z Siemianowic i Klubem Motorowym PTTK „Pana” z Jarocina. Wśród nagrodzonych znalazła się również „Jedynaczka” — Krystyna Woźniak z Ostrowa.

R. J.

W punktacji klubowej pierwsze miejsce zajęła ekipa PTTK z Konińa przed kołami nr 6 PTTK z Siemianowic i Klubem Motorowym PTTK „Pana” z Jarocina. Wśród nagrodzonych znalazła się również „Jedynaczka” — Krystyna Woźniak z Ostrowa.

R. J.

W punktacji klubowej pierwsze miejsce zajęła ekipa PTTK z Konińa przed kołami nr 6 PTTK z Siemianowic i Klubem Motorowym PTTK „Pana” z Jarocina. Wśród nagrodzonych znalazła się również „Jedynaczka” — Krystyna Woźniak z Ostrowa.

R. J.

W punktacji klubowej pierwsze miejsce zajęła ekipa PTTK z Konińa przed kołami nr 6 PTTK z Siemianowic i Klubem Motorowym PTTK „Pana” z Jarocina. Wśród nagrodzonych znalazła się również „Jedynaczka” — Krystyna Woźniak z Ostrowa.

R. J.

W punktacji klubowej pierwsze miejsce zajęła ekipa PTTK z Konińa przed kołami nr 6 PTTK z Siemianowic i Klubem Motorowym PTTK „Pana” z Jarocina. Wśród nagrodzonych znalazła się również „Jedynaczka” — Krystyna Woźniak z Ostrowa.

R. J.

W blasku jupiterów Turniej żużlowy na Gołecinie

Dzisiaj na stadionie Olimpij w Gołecinie o godz. 19 odbędzie się atrakcyjny turniej żużlowy z udziałem czołowych zawodników naszego kraju. Trzynastu zawodników: N. Switała, Padewski, Szostek ze Startu Gniezno, Z. Jader, J. Kowalski z Unii Leszno, G. Gluckich, K. Sasa, Z. Janek, R. Switała z Polonii Bydgoszcz oraz Podlecki, Zyto, Marz i S. Kowalski z Wybrzeża Gdańsk, walczą o puchar ufundowany przez dyrekcję Międzynarodowych Targów Poznańskich.

W sumie odbędzie się 20 biegów. Organizatorzy turnieju za pewnił dodatkową komunikację autobusową z Rynku Jezyciego a także na linię tramwajową w kierunku stadionu Olimpij, skierowane zostaną dodatkowe wozy. Zawody rozpoczynane będą przy świetle elektrycznym. (s)

Obserwator UEFA za powtórzeniem meczu Rangers — Dynamo

Oficjalnym obserwatorem z ramienia UEFA na meczu Glasgow Rangers — Dynamo Moskwa był zastępca przewodniczącego federacji Węgler Sandor Barcs. Na łamach jednej z węgierskich gazet jednoznacznie stwierdził on, że wybrki szkockich kibiców miały istotny wpływ na przebieg gry i wynik meczu. „Uważam, że mecz powinien zostać powtórzony, gdyż tylko taka decyzja, będzie w zgodzie z zasadami prawdziwego sportu” — podkreślił Barcs.

Piłkarze nożni Jak to będzie na Olimpiadzie

Znane już są wyniki losowania turnieju olimpijskiego. Polska znalazła się w grupie IV, razem z NRD, Ghaną i Kolumbią. Polscy piłkarze zainaugurują swój start olimpijski meczem z Kolumbią w 70-tysięcznym mieście Ingolstadt, posiadającym stadion na 30 tysięcy widzów. Mecz ten odbędzie się 28 sierpnia. Dwa dni później — 30 sierpnia, pojedynek Polska — Ghana odbędzie się w Regensburgu (miasto liczy 125 tys. mieszkańców i ma stadion na 25 tys. miejsc). Ostatni mecz eliminacyjny Polacy rozegrają z NRD 1 września w Norymberdze, na 80-tysięcznym stadionie.

Regulamin turnieju olimpijskiego przewiduje, że w grupach eliminacyjnych drużyny grają systemem każdy z każdym. O kolejności miejsc decydują punkty, a gdy są one równe — różnica bramek. Kiedy i ta jest taka sama o kolejności rozstrzyga losowanie.

Do puli finałowej kwalifikują się po dwie najlepsze drużyny z każdej grupy. Grupa A — półfinałowa tworzą zwycięzcy grup eliminacyjnych I i III oraz drużyny, które zajęły drugie miejsca w grupach II i IV. W grupie półfinałowej B, spotkają się zwycięzcy grup II i IV oraz drugie zespoły grup I i III.

O złoty medal walczyć w bezpośrednim pojedynku drużyny, które zajmą pierwsze miejsca w grupach półfinałowych, natomiast o medal brązowy zespoły zajmujące drugie miejsca w grupach półfinałowych. Jeżeli mecz o złoty lub brązowy medal nie przyniesie rozstrzygnięcia mimo dogrywek, złoty medal przyznaje się drużynie, która wygrała w finale.

Podobnie będzie w pojedynku o medal brązowy. W sumie podczas turnieju olimpijskiego rozegranych zostanie 38 spotkań, z tego 11 na stadionie olimpijskim w Monachium. (s)

Przetargi

Powiatowy Zakład Weterynarii w Rawiczu ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu osobowego marki Warszawa M 26, rok produkcji 1962 r., nr silnika 20124339, nr podwozia 094719. Cena wywoławcza 24.000,-zł.

Przetarg odbędzie się w Powiatowym Zakładzie Weterynarii w Rawiczu, ul. Kopernika 8 w dniu 26. VI. 1972 r. o godz. 10. Zgłaszający się do przetargu winni złożyć wadium w wysokości 10%, ceny wywoławczej do kasy zakładu, najpóźniej w przeddzień przetargu. W/w samochód można oglądać w miejscu przetargu codziennie w godz. od 8 do 15, telefon 23. 353K2

Poznańskie Zakłady Drobiarskie w Poznaniu, ul. Wykopy 2/4, ogłaszają PRZETARG na zakup 3 sumatorów elektrycznych z taśmą kontrolną. Otwarcie ofert nastąpi po upływie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w Szwarczku, ul. Kilińskiego 3/7, o godzinie 10. 5035K1

Spółdzielnia Oszczędnościowa — Pożyczkowa Bank Ludowy w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 81, ogłasza PRZETARG na wykonanie urządzeń meblowych do pomieszczeń bankowych w nowych lokalach. Projekt na poszczególne elementy z zakresu stolarstwa meblowego i urządzeniowego znajduje się do wglądu w siedzibie banku.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Bankowi należy do bardzo szybkiego wykonaniu określonych projektów prac. Oferty wraz z kosztorysem należy składać w banku w terminie 14 dni od ogłoszenia. 509:K1

Praca Nauka

Czeladnik stolarski potrzebny. L. Stankiewicz, Poznań — Staroleka, Zeglarzka 31. 14436g

Ogrodnik kwalifikowany, kwiaciarni, samotny — po szukiwany. Ogrodnictwo, Witkowski, Kraków, Baszowa 18/4. 467-K2

Ogrodnika (czkę) do lekkich prac w ogrodzie przydomowym kilka godzin dziennie. T. Zieliński, Poznań, Dzierżyńskiego 45 (sklep). 16940g

Przebiega starsza kulturalna pani do dziecka. Kasprzaka 21 m. 5. 16200g

Kupno Sprzedaż

Kupię syplnię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14818g.

Sprzedam indyjskie pawie pióra 50 zł sztuka. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16827g.

Sprzedam M-72 z koszem, garażem stan bardzo dobry. Łakewa 9 m. 10. 16362g

Silnik do łodzi nowy, przyczepny 12 KM tanio sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16265g.

Sprzedam akordeon Weltmeister 80-basowy. Lodowa 18 m. 2. 16965g

Namiot dwuosobowy z tropikiem, magnetofon, powiększalnik „Meteorty” sprzedam. Hetmańska 33 m. 7. 16479g

Wózki dziecięce, najnowsze modele — poleca Cz. Szczepańska, Czerwonej Armii 81, w podwórzu. 15724g

Sprzedam kompletny warsztat ślusarski — mechaniczny z uwagi na emeryturę. Gostyn, Rynek 15. 13730g

Sprzedam przyczepę do Warszawy, rejestrowaną, 4-osobową namiot. Świerczewskiego 16. 14914g

Sprzedam Junaka z przyczepą. Poznań, Szczepańskowo 24. 14938g

Przyczepkę do samochodu, sprzedam. Runk, Leszno, Słowiańska 81. 14944g

Sprzedam „Iz”-a, po kapitalnym remoncie oraz oddam w dzierżawę betoniarke. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14817g.

Przyczepkę do samochodu, sprzedam. Runk, Leszno, Słowiańska 81. 14944g

Budowlano-Montażowa Spółdzielnia Pracy „Piast” w Poznaniu ul. Kraszewskiego 10, telefon: 432-89, 436-21 poleca w ramach usług dla ludności:

- malowanie mieszkań,
- krycie i konserwacje dachów papowych,
- izolacje ciepłe i zimnochronne,
- montaż urządzeń sanitarnych, (wann, umywalki, miski ustępowe itp.),
- montaż instalacji c. o. i urządzeń towarzyszących,
- ogrodzenia z siatki, bramy, furtki i inne roboty ślusarsko-konstrukcyjne,
- budowa domków jednorodzinnych i garaży murowanych,
- stolarstwo budowlane.

4601-K1

BAZA ZAOPATRZENIA I ZBYTU Przedsiębiorstw Mechanizacji Rolnictwa Komorniki k. Poznania ZAWIADAMIA O ZMIANIE dotychczasowych numerów telefonu:

- dotychczasowy nr 67-00-41 na 67-90-41,
- dotychczasowy nr 67-00-42 na 67-90-42.

340K2

Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego „Ostrów” w Ostrowie Wlkp. zawiadamiają wszystkich zainteresowanych że dokonają PODZIAŁU I WYPŁATY NAGRÓD z funduszu zakładowego za 1971 rok.

Wobec powyższego wzywa się wszystkich uprawnionych do odbioru nagród w kasie zakładowej do dnia 30 czerwca 1972 r. lub podania aktualnych adresów zamieszkania do dnia 15 czerwca 1972 r. w celu ewentualnego ich przesłania.

Podkreśla się, że po upływie wyżej wymienionego terminu nieodebrane nagrody funduszu zakładowego, będą przekazane na inne cele. 204-K2

Nieruchomości

Sprzedam dom wylazony wolny z ogrodem, blisko komunikacji. Puszczaków ko. Jackowskiego 18. Zgłoszenia po godz. 15. 16591g

Sprzedam 0,5 ha, domek, 2 pokoje z kuchnią, Roztworowo, 20 min. od stacji kolejowej Rokietnica. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14644g.

Działkę budowlaną (800 m²) w Poznaniu, przy ul. Elblądzkiej — sprzedam. Oferty „228673” Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 38. 513-K2

Sprzedam dom wolnostojący Poznań — Wola. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14534g.

Sprzedam działkę 2,336 m², położoną przy ulicy Buczka 20, Piaseczno koło Warszawy. Adres: Swarzędz — plac Niezłomnych 6 m. 2. Władysław Szydłowski. 14613g

Różne

Łodówki naprawiam, tel. 316-07. 16162g

Grępiowanie wełny, waty, szarpanie, szmat na kordy. Poznań, Piękna 47, naprzeciwko Ogrodu Botanicznego. 14939g

Matrymonialne

Wdowiec po 50 z dwójką dzieci (13 i 6 lat) z mieszkaniem poznańskie. Mile widziane z prowincji. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15923g.

Kawaler lat 49, na stanowisku, z mieszkaniem, z brakiem znajomości poznańskie. Cel matrymonialny. Poważne oferty z fotografią, zwrot zapewniam — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14464g

Wdowa, rencistka, poznańska, posiadająca oszczędności, nieruchomości, poznańskie do lat 70, bez nałogów, z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14797g.

W dniu 13 czerwca 1972 r. zmarł nagle przeżywszy lat 61, mój najdroższy mąż, nasz najdroższy ojciec, teściu, dziadek, bp.

BRONISŁAW RATAJCZAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm. o godz. 9.50, w Poznaniu z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia w ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Partyzancka 3 b m. 18. 17028g

W dniu 11 czerwca 1972 r. zmarł w Poznaniu, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie w wieku 58 lat, sp.

MARIAN MAZUR absolwent WSH

pozostawiając w smutku najbliższą rodzinę, krewnych i przyjaciół.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14 bm. o godz. 10.50, na cmentarzu górczyńskim.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 16972g

Dnia 10 czerwca 1972 r. zmarł nagle w wieku lat 59

mgr inż. rolnik

MIECZYSLAW BODUSZYŃSKI urodzony na ziemi chełmskiej, żołnierz AK

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 czerwca 1972 r. o godz. 13, na cmentarzu junikowskim.

Pogrążone w głębokim smutku

żona, dzieci i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji 16942g

Gdzie się kąpać w Obornikach?

Łazienki ciągle zaniedbane

Rozpoczyna się sezon turystyczno-wypoczynkowy. Szczegółnej wagi nabiera problem właściwej organizacji wypoczynku dla ludzi pracy i ich rodzin. Chodzi przy tym zarówno o zapewnienie pełnej gotowości zakładowych ośrodków wczasowych, jak i kąpielisk. W przypadku Obornik rolę tego ostatniego spełniają Łazienki nad Wełną.

Oborniki leżą przy ruchliwej — szczególnie w okresie letnim — trasie wiodącej na Wybrzeże. Przejeżdżają tędy setki motorzystów, turystów, nie tylko z kraju, lecz i z zagranicy. Zmęczeni podróżą często pyta-

ją przechodniów, gdzie można tu trochę odpocząć, wykapać się? Oborniczanie muszą się wtedy wstydić. Miasto ma piękne okolice nad Wełną, a szczególnie nad Wełną, lecz o wykapaniu się prawie nie ma mowy. Prawie, bo każdego roku mieszkańcy korzystają z „dzikich” plaż, kąpiąc się w miejscach niesprawdzonych i niestrzeżonych.

Rolę miejskiego kąpieliska spełniać mają Łazienki nad Wełną — obiekt, który przy właściwym zagospodarowaniu mógłby stanowić wzorcowy ośrodek rekreacyjny. Jest jednak inaczej. Obecny ich stan można bez przesady nazwać opłakanym: na plaży aż strach poruszać się bosą, bo pełno szkielec. Dojście do wody — komplementnie zarosnięte wodoroślami, przy brzegu — po kolana mułu, a dalej dno pełne wystających korzeni i ostrych kamieni. Jeśli do tego dodać, iż zniszczone są pomosty, otrzymamy przykry obraz „miejskiego kąpieliska”. Ponadto istniejący w sąsiedztwie Łazienek kiosk „Oaza” jest zamknięty i stopniowo ulega dewastacji.

W ub. roku wydawało się już, iż Łazienki zaczną właściwie służyć mieszkańcom miasta. Oprócz bowiem wyremontowania kabin i wymiany dachu, społecznym wysiłkiem wyczyszczono odcinek koryta Wełny, pobudowano brodziki oraz ofasowano skarpy. Radość trwała jednak krótko — brak konserwacji i zabezpieczenia zniweczył rezultaty tych prac. Jak będzie w tym roku? (bop)



ZAMKNIĘTY KLUB

OBORNICY. Zle się dzieje w Klubie Książki i Prasy „Ruch” w Chrostowie. Przed kilkoma miesiącami go uruchomiono, ale ostatnio zamknięto, a część urządzeń wywieziono. Podobno z powodu trudności kadrowych. Skoro nie może sobie z tym poradzić kierownictwo przedsiębiorstwa „Ruch” w Obornikach, to może by uruchomić tu dziecięcą na czas żniw? (Jz)

ZEGNAJ, SZKOŁO!

KOSTRZYN. Rekordowa ilość uczniów — 185 — uzskała w tym roku świadectwa ukończenia Szkoły Podstawowej Pomnika Tysiąclecia im. E. Estkowskiego w Kostrzynie, co stanowi 100 proc. uczęszczających do 6 oddziałów klas VIII. Najlepszemu uczniowi szkoły Jolancie Adamskiej wręczono stypendium im. J. Nowotarskiego ufundowane przez prof. J. Ciszewskiego z Poznania. Około 30 proc. uczniów kończących szkołę ma zamiar kształcić się w szkołach średnich, a pozostali w zawodach. (km)

NA WAKACJACH

WRONKI. Szkole nr 3 we Wronkach pożegnało 75 absolwentów klas ósmych. 24 czerwca do szkoły przybywały na pierwszy turnus kolonijny dzieci z Kłodzka. W tym roku na koloniach w szkole nr 3 we Wronkach wypoczywać będzie 120 dzieci pracowników przemysłu meblarskiego. (mip)

HARCERZE Z KSIĄŻKĄ

LESZNO. W wojewódzkim konkursie na najlepszy program spotkań z książką w 1971 roku, zorganizowanym przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną i Komendę Kierowników Wielkopolskiej ZHP w Poznaniu, pierwsze miejsce zajęła Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna z Trzcińca. Duży sukces odniosła 41 drużyna harcerzy im. Karola Kurpińskiego z Włoszakowic, zajmując drugie miejsce. (r)

SUKCES PO RAZ DRUGI

SZAMOTULY. Zakłady Zbożowo-Młynarskie w Szamotulach jako jedyną w województwie poznańskim uzyskały po raz drugi miano najlepszego zakładu i propozycję przechodni. Magazyn w Rogoźnie zdobył trzecie miejsce we współzawodnictwie w skali krajowej. (mr)

SZCZĘŚLIWI MATURZYŚCI

OBORNICY. Kolejni abiturienti opuścili mury szkolnej dla miasta i jednej szkoły średniej — Liceum Ogólnokształcącego. 70 dziewcząt i chłopców otrzymało świadectwa dojrzałości. Dla najlepszych w nauce i pracy społecznej ufundowano nagrody książkowe. Ponadto świadectwa dojrzałości zdobyło 14 osób, uczęszczających do Liceum dla Pracujących. (bop)

Reminiscenty muzyczne — organo we wycieczki pana Biggasa; 19.20 Książka tygodnia — J. Urzidił: „Miedzioryt ze słoniem”; 19.35 Gdzie jest przebiegi? 20. Blues wczoraj i dziś; 20.25 Język niemiecki; 20.40 Pęczotowa dziewczynka z Parą; 21. Interdado — magazyn muzyczny; 21.30 Spotkanie na szczycie — Pharah Sanders i John Coltrane; 21.50 Opera G. Gershwin: „Porgy i Bess”; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — zespół Hagaw; 22.15 Powieść w wyd. dźwięk. „Martin Eden” — J. Londona; 22.45 Kwadrans w piwnicy pod Baranami; 23. Wiersze z dedykacjami; 23.05 Magazyn A. Kermana; 23.50 Na dobranej śpiewa Claude Baglion.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

ŚRODA — PROGRAM I: 8.15 — „Wyrok” — film serijny prod. czechosł. odc. II — pt. „Porwanie”; 9 — Dla szkół — Chemia kl. VII — Sole; 9.55 — Dla szkół — Historia kl. VIII — Telekonkurs; 10.55 — Dla szkół — Fizyka kl. VII — „Świat dźwięków”; 11.55 — Dla szkół — Historia kl. VII — Rok 1917; 13.40 — Wybieramy zawod: 15.20 — Politechnika TV — Matematyka — kurs przygotowawczy „Rozkład dwumianowy”; „zmienca



Na zdjęciu: instruktor Janusz Lankiewicz wyraża kursantom działanie zbieracza plew.

Fot. — H. Kamza

W powiecie wrzesińskim

Przygotowania do żniw na ukończeniu

Sprzyjające warunki atmosferyczne wskazują, że tegoroczne żniwa nie ulegną opóźnieniu. W terminie więc muszą dotrzeć do rolnika maszyny i agregaty omlotowe, toteż załoga i kierownictwo POM Września robią wszystko, aby szybko zakończyć naprawę maszyn i urządzeń.

Jednak tak we Wrześni jak i innych POM-ach, tempo prac przygotowawczych hamuje brak części zamiennych. Problemem jest zdobycie nie-

których detali dla Ursusa C4011, łańcuchów Galla do kombajnów KZB-3b, łożysk, bagnetów i tarcz do kosarek. Mimo to naprawione maszyny na czas wracają do rolników. W dużej mierze jest to zasługa właściwej organizacji pracy. Wrzesiński POM utrzymuje kontakty z podobną placówką w CSRS w Ostrołce. Do Wrześni przyjeżdżają czeszy specjaliści, którzy tu pracują po kilka miesięcy. Wrześnianie pomagają w Czechosłowacji. Nawet wczasy stały się ostatnio przedmiotem wymiany.

Idąc za radą czeskich kolegów, wprowadzono we Wrześni remonty metodą zespołów. Polega ona na tym, że nie naprawia się poszczególnych detali, a wymienia całe elementy. Uszkodzony detal naprawia się w terminie późniejszym, kiedy minie szczyt robót.

Wypróbuje się także czeską metodę rozrzucania obornika bez użycia maszyn. Na pole wywozi się nawóz i układa w przemy po 4 do 5 ton. We wnętrzu każdej ładuje się materiał wybuchowy. Detonacja powoduje równomierne rozrzucenie nawozu. Cała operacja trwa kilka minut. Pierwsze próby, na jesień bieżącego roku, przeprowadzą we Wrześni czeszy specjaliści.

W okresie żniw działać będzie w POM Września 5 ekip pogotowia, w tym jedna specjalistyczna do usuwania awarii urządzeń potrzebnych do hodowli, jak np. mechanicznych dożarek, chłodniarki itp. Dyżurny pogotowia zostaną przedłużone. Sprawną przeprowadzenie żniw zapewni również wyszkolona kadra kierowców kombajnów. 30 z nich, rekrutujących się z PGR, spółdzielni produkcyjnych, kółek rolniczych itp., kończy szkolenie.

Z nowinek technicznych warto odnotować dobry pomysł, tzw. zbieracz plew. Zdają egzamin podczas prób w ubiegłym roku. Obecnie dalsze kombinacje otrzymają to urządzenie. (za)

Lalki „opanowały” miasto

W Powiatowym Domu Kultury w Szamotulach odbył się Wojewódzki Przegląd Teatrzy kół Lalkowych, działających przy klubach „Ruch”. Pięć zespołów, tj. „Dzięciołki” z Pątnowa, „Iskierki” z Kadłubka, „Skrazat” z Wołszyna, „Kajtek” z Mroczenia, „Pietrucha” z Zofiówki oraz poza konkursem „Malowanka” z PDK w Szamotulach, zaprezentowały licznie zebrane publiczności najciekawsze programy. Otwarto także wystawę lalek, książek dziecięcych, pocztówek o różnej tematyce. PDK ma zamiar zorganizować również przegląd teatrzyków lalkowych, działających przy świetlicach PGR, RSP, GS oraz zakładach pracy. (mr)

UWAGA DZIECI! ZABAWA NA JEZDNI MOJEJ SIĘ SKOŃCZYŁA KALECTWEM LUB SMIERCIĄ!

Drzewa umierają niepotrzebnie

Sprawa ochrony naturalnego środowiska człowieka staje się ostatnio częstym tematem dnia. Alarmujące niekiedy doniesienia o zatruciu wodnych strug czy naturalnych basenów pobudziły czujność władz, zwróciły uwagę na groźbę biologicznych strat. Były one przedmiotem pewnej narady przedstawicieli organizacji społecznych powiatu nowotomskiego, którzy obok sprawy zatrucia wód poruszyli również zagadnienie bezmyślnej często i marnotrawnej gospodarki drzewami, nierzadko drzewami — zabytkami.

Chodzi tu przede wszystkim o zachowanie panoramycznej sylwetki krajobrazu, o utrzymanie w jak najdłuższej żywotności drzew starych i okazałych. Nieodowne wydają się więc kontrole ilustracyjne i zabezpieczenie terenów wyróżniających się zadrzewień. Trzeba położyć kres bezmyślnemu wycinaniu wspaniałych drzew, ale również zwykłych polnych olch. To właśnie olchy mają niemałe znaczenie

Olimpiada młodych mechanizatorów rolnictwa

W zasadniczych szkołach zawodowych w naszym województwie kształcą się około 1400 uczniów, którzy szykują się do zawodu mechanizatora rolnictwa. Po ukończeniu nauki teoretycznej i praktycznej w państwowych ośrodkach masyżynowych, zatrudniani są w tych jednostkach lub też innych obsługujących wieś.

Dla podniesienia poziomu kształcenia urządził się w tym roku olimpiadę sprawności zawodowej uczniów. Jej organizatorzy: Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Mechanizacji Rolnictwa, przy współudziale organizacji młodzieżowych, Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Rolnych, Kuratorium OSP, Oddziału Oświaty Rolniczej Prezydium WRN i Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Rolnictwa — stawiają przed uczestnikami kilka zadań. Celem olimpiady jest bowiem podkreślenie roli zawodu mechanizatora rolnictwa, mobilizacja przedsiębiorstw do większej troski o naukę i warunki socjalno-bytowe młodzieży. Chodzi też o sprawowanie efektów nauczania w poszczególnych przedsiębiorstwach oraz przygotowanie młodzieży do udziału w życiu społecznym środowiska. Popularyzacja postępu technicznego, wymiana doświadczeń między przedsiębiorstwami, zachęcanie do zdobywania jak najwyższych kwalifikacji — to dalsze niemałe ważne założenia olimpiady.

Eliminacje w przedsiębiorstwach, a jest ich razem w województwie poznańskim 31, odbędą się do 15 czerwca br. Po trzech najlepszych kandydatów z każdego POM weźmie udział w olimpiadzie wojewódzkiej, która przewidziana jest 26 bm. w POM Międzybóże. Trzej zwycięzcy reprezentować będą nasze województwo w finale krajowej olimpiady. (emp)

Ze Średzkiego

Kto pomoże gospodarzom Wiosny?

Wiosna — niewielka wioska, położona głęboko w lasach przy granicy z powiatem wrzesińskim. Mieszkańcy Wiosny i sąsiadującego z nią bezpośredniego przysiółka Wygranka gospodarują na ziemi piaszczystej, podmokłej. W związku z tym nastawili się na hodowlę bydła owczego, mając odpowiednią ilość łąk.

Ze względu na brak dostatecznej ilości materiałów budowlanych, nie mogą jednak rozbudować pomieszczeń dla inwentarza odpowiednio do potrzeb. Od dawna też starają się o zainstalowanie we wsi telefonu (najbliższy znajduje się w odległości 5 km). A do sklepu i sklepu jest jeszcze dalej. (rk)